Rok VII. WARSZAWA, dnia 15-go lutego 1932 r. Nr. 4

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU ORGANIZACYJ ROLNICZYCH RZPLITEJ POLSKIEJ

KIEROWNIK PISMA: J. GOŚCICKI. REDAKTOR: Dr. T. MINCER.

TREŚĆ:

Ustawowy przymus używania surowców pochodzenia krajowego.

Zagadnienie to w Polsce jest prawie zupełnie nieznane. Polityka gospodarcza państwa nie posługiwała się tą formą protekcjonizmu, nie była też ona szerzej omawiana na łamach piśmiennictwa gospodarczego. Jednocześnie zagranicą obserwujemy szybki rozwój ustawowego przymusu używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej, który zatacza coraz szersze kręgi, obejmując coraz większą ilość państw, jak również coraz większą ilość surowców, które są temu przymusowi poddawane. Szybki rozwój tej formy protekcjonizmu jest tak zrozumiały na tle polityki gospodarczej państw po wojnie, jak jest zrozumiały szybki rozwój protekcjonizmu wogóle. Posiada on jednak pewne wartości specjalne, jako system polityki gospodarczej państwa, wartości, które go czynią narzędziem bardziej elastycznem niż protekcjonizm w innej formie w rękach polityki gospodarczej państwa.

Należy sprecyzować istotę zagadnienia. Protekcjonizm administracyjny, tak bowiem ustawowy przymus używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej będziemy w artykule nazywać, przenosi ochronę krajowej produkcji surowców z granicy celnej w głąb kraju. Państwo roztacza kontrolę nad przedsiębiorstwem przemysłowem w zakresie używania przez to przedsiębiorstwo surowców, nakładając na nie obowiązek używania w pewnym stosunku procentowym do ogólnej liczby przerabianych surowców, to znaczy krajowych i zagranicznych, surowców pochodzenia krajowego. Cała kontrola wykonywania przez przedsiębiorstwa nałożonego obowiązku odbywa się w ramach przedsiębiorstwa, a dozór nad obrotem surowcami, względnie ewidencja przywozu surowców na granicy celnej, posiada jedynie charakter pomocniczy ułatwiając kontrolę organom powołanym

do nadzoru. Dużą zaletę protekcjonizmu administracyjnego, jak już zostało wspomniane, stanowi jego elastyczność.

Cła ochronne na surowce przywożone z zagranicy wywołują podrożenie produktów gotowych, zmniejszając ich zdolność konkurencyjną zagranicą, odbijając się szkodliwie na rozwoju przemysłu krajowego. Jednocześnie rozwój krajowej produkcji surowców, w wytworzonych warunkach dzięki ochronie celnej, trwa okres dłuższy. Z tego okresu przemysł krajowy może wyjść z poważnemi stratami, a rynek wewnętrzny będzie musiał opłacić również podwyżkę ceł na surowce sprowadzane z zagranicy.

Ta forma protekcjonizmu pozwala na stopniowe, w miarę rozwoju rodzimej produkcji surowców, przestawianie produkcji przemysłowej z surowców pochodzenia zagranicznego na surowce pochodzenia krajowego. Punktem wyjścia może być bardzo mały stosunek procentowy surowców krajowych, które mają być używane w produkcji przemysłowej, do ogólnej ilości używanych przez tę produkcję surowców pochodzenia krajowego oraz zagranicznego. W miarę rozwoju rodzimej produkcji surowców stosunek ten może być podnoszony na podstawie ścisłej oceny, co pewien okres czasu, rozmiarów krajowej produkcji surowców. Przestawianie produkcji przemysłowej tą drogą z przerobu surowców pochodzenia zagranicznego na surowce pochodzenia krajowego nie powinno wywoływać podniesienia się ceny produktów gotowych, lub też pogorszenia się ich jakości. Przymus używania surowców pochodzenia krajowego powinien przedewszystkiem dotyczyć tych surowców, które są przerabiane na produkty zbywane w pierwszym rzędzie na rynku wewnętrznym.

Oczywiście stosowaniu protekcjonizmu administracyjnego powinna towarzyszyć ścisła współpraca zainteresowanych sfer przemysłowych z zainteresowanemi sferami producentów tych surowców. Tylko w atmosferze takiej ścisłej współpracy mogą być należycie rozstrzygnięte zagadnienia przestawienia przy pomocy protekcjonizmu administracyjnego produkcji przemysłowej z przerobu surowców pochodzenia zagranicznego na surowce krajowe. Tylko w atmosferze tej ścisłej współpracy mogą być podsumowane te wszystkie korzyści i straty, jakie z zastosowania protekcjonizmu administracyjnego mogą wypłynąć dla gospodarstwa narodowego.

Może nasunąć się wątpliwość konieczności wprowadzania ustawowego przymusu używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej, gdyż te zagadnienia dadzą się rozstrzygnąć jedynie na wskazanej drodze porozumienia i współpracy zainteresowanych sfer gospodarczych.

Tak nie jest. O ile współpraca zainteresowanych sfer gospodarczych musi stanowić najbardziej istotny składnik stosowania protekcjonizmu administracyjnego, o tylo na dobrej woli tych sfer nie można stanowczo polegać, gdyż mogą zachodzić okoliczności, które będą stały ponad ich dobrą wolą.

Wiele mówi się o przemianach strukturalnych, jakim podlega gospodarstwo światowe. Przemiany te dają się bardziej we znaki Polsce niż gdzieindziej, a to z tego względu, że Polska obok wstrząsów, które przechodzi gospodarstwo światowe, posiada własne kłopoty gospodarcze, związane z tworzeniem się nowego, niezależnego organizmu gospodarczego. Jeśli zagranicą została uznana konieczność wyciągnięcia radykalnych wniosków z rzeczywistości gospodarczej, a sprawa przestawienia w produkcji nabrała tak zasadniczego charakteru, to tem większe ma to znaczenie w Polsce. Jeśli zagranica w celu przebudowy gospodarczej nie waha się zmieniać utarte szlaki wymiany towarowej, łamać przyzwyczajenia konsumcji i t. p., to tembardziej Polska nie może cofać się przed takiem postępowaniem, gdyż te stosunki gospodarcze, które miały swoje uzasadnienie w tym okresie, kiedy Polska była częścią składową trzech organizmów państwowych, obecnie nie mogą być utrzymane. Dlatego też protekcjonizm administracyjny jest bardzo skutecznem i pożądanem narzędziem w rękach polityki gospodarczej Państwa Polskiego, które umożliwi uporządkowanie sprawy surowców w Polsce.

Ze stanowiska teoretycznego można rzucać wiele argumentów na szalę za i przeciw uniezależnieniu się od surowców zagranicznych. Nie zamierzam wymieniać w stosunku do jakich surowców ustawowy przymus używania może być zastosowany; sprawa ta jest niesłychanie subtelna i może być załatwiona jedynie na drodze ścisłego porozumie-

nia zainteresowanych sfer gospodarczych. Wymienienie szeregu surowców, które figurują po stronie przywozu w naszym bilansie handlowym, a które mogą być produkowane w kraju, jeszcze nic nie mówi, gdyż może okazać się, że korzyści, jakie z tego przywozu wypływają dla gospodarstwa narodowego są w rzeczywistości większe od strat, jakie wynikają wskutek tego, że przemysł nie opiera się na krajowej produkcji surowców. W każdym bądź razie należy stwierdzić, że w okresie, gdy produkcja rolnicza przeżywa przesilenie, które już tylko można nazwać katastrofalnem, gdy dla coraz to nowej gałęzi wywozu rolniczego zamykają się zagraniczne rynki zbytu, rolnictwo krajowe posiada pełne prawo, a nawet ma obowiązek domagania się zbytu dla własnej produkcji na rynku wewnętrznym.

Wskazywane były anomalje polskiego życia gospodarczego, które nie twierdzę, że zostaną usunięte na drodze wprowadzenia ustawowego przymusu używania surowców krajowych, może jednak dadzą się w ten sposób zlikwidować. Wymienię tu parę przykładów, znanych powszechnie. Polska popiera w postaci zwrotu cła wywóz słodu oraz jęczmienia, słodownie krajowe pracują w 10 proc. swojej zdolności produkcynej, a jednocześnie sprowadzamy słód z zagranicy. Znakomicie rozwijająca się swego czasu produkcja chmielu w Polsce upada, wskutek braku zbytu, a jednocześnie sprowadzamy chmiel z zagranicy. Ludność ziem północno-wschodnich, której główną podstawą egzystencji stanowiła uprawa lnu, przeżywa klęskę gospodarczą, a jednocześnie sprowadzamy bawełnę, która w pewnych wypadkach może być zastąpiona przez len. Rolnictwo polskie przeżywa kryzys hodowlany grożący zupełnym upadkiem hodowli w Polsce, jednocześnie sprowadzamy z zagranicy skóry, tłuszcze roślinne, oraz wełnę, która przy odpowiednim przestawieniu produkcji zwierzęcej może być w Polsce wytwarzana. Sprowadzamy z zagranicy pewne ilości kazeiny, gdy jednocześnie przemysł mleczarski w Polsce przeżywa również groźny kryzys.

Trzeba dużego optymizmu, żeby przypuszczać, że ofiary, które składa z tego tytułu ludność rolnicza państwa, stanowiąca w Polsce decydującą większość, opłacą się polskiemu życiu gospodarczemu, że korzyści, jakie osiągnie przemysł z opierania swojej produkcji na przerobie surowców pochodzenia zagranicznego, będą tak wielkie, iż wyrównają straty, jakie ponosi rolnictwo. Trzeba dużego optymizmu, żeby wierzyć w to, iż jest możliwy w czasach obecnych jednostronny rozwój gospodarczy w kierunku, naprzykład przemysłowym, zwłaszcza w tych warunkach, w jakich znajduje się Polska.

Według mego zdania najbardziej właściwym sposobem wprowadzenia ustawowego przymusu używania w produkcji przemysłowej surowców pochodzenia krajowego, byłoby wydanie ramowej ustawy, na podstawie której władze rządowe wydałyby, w porozumienia z zaintersowanemi sferami gospodarczemi, rozporządzenia obejmujące omawianą reglamentacją poszczególne surowce. Wspomniane porozumienie ze sferami gospodarczemi dotyczyłoby przedewszystkiem zagadnienia czy ogólny interes gospodarczy przemawia za tem, aby wprowadzić przymus używania w produkcji przemysłowej danego surowca. Podkreślam: zagadnienie wprowadzenia przymusu przy każdym surowcu oddzielnie byłoby dokładnie rozważane w porozumieniu ze sferami gospodarczemi i rozwiązywane pozytywnie w wypadku uzgodnienia poglądów. Ustawa ramowa, jak już zostało wspomniane, stanowiłaby tylko podstawą prawną do regulowania tych spraw i bez rozporządzeń wykonawczych dla każdego surowca oddzielnie nie posiadałaby żadnego znaczenia. Ramowa ustawa w znacznym stopniu ułatwi technikę regulowania tych spraw i zapewni większy wpływ zainteresowanym czynnikom gospodarczym na objektywnę decyzję. Traktowanie przymusu używania poszczególnych surowców w drodze oddzielnych ustaw może przyczynić się częstokroć do opóźnienia ważnego załatwienia sprawy, nie przyczyniając się bynajmniej do podniesienia rzeczowości decyzji, nie gwarantując również, że czyjekolwiek interesy nie zostaną pominięte. Obecne stosunki gospodarcze wymagają bezwzględnie szybkości decyzji i dlatego technika odpowiednich zarządzeń powinna być dość uproszczona.

W Niemczech Prezydent Rzeszy wydaje na podstawie art. 48 konstytucji rozporządzenia, w których zawiera się upoważnienie dla ministra wyżyw. i roln. do wydania rozporządzenia wprowadzającego przymus używania w

produkcji przemysłowej danego surowca pochodzenia krajowego. W ten sposób na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeszy z dnia 1 grudnia 1930 roku (Reichsgesetzblatt T. I. S. 517) oraz rozporządzenia ministra wyżywienia i rolnictwa z dn. 21 sierpnia 1931 r. (Reichsgesetzblatt T. I. S. 454) i rozporządzenia wykonawczego ministra finansów z dnia 3 września 1931 r. (Reichsministerialblatt S. 654) został wprowadzony przymus używania chmielu krajowego w produkcji piwowarskiej; na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeszy z dnia 1 grudnia 1930 r. (Reichsgesetzblatt T I. 517) zostało wydane upoważnienie dla rządu Rzeszy oraz ministra wyżywienia i rolnictwa do wprowadzenia przymusu używania w rafinerjach tłuszczu krajowych tłuszczów zwierzęcych; na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeszy z dn. 6 października 1931 roku (Reichsgesetzblat T. I. S. 537) oraz rozporządzenia ministra wyżywienia i rolnictwa z dn. 7 października 1931 r. (Reichsgesetzblatt T. I. S. 571) został wprowadzony przymus używania mączki kartoflanej. Na podstawie ustawy o przemiale pszenicy krajowej z dn. 4 lipca 1929 roku (Reichsgesetzblatt T. I. S. 127) został wprowadzony przymus używania pszenicy krajowej; minister wyżywienia i rolnictwa wydał na zasadzie tej ustawy szereg rozporządzeń regulujących przymus używania pszenicy krajowej.

We Francji przymus używania pszenicy krajowej został wprowadzony na podstawie ustawy z dn. 1 grudnia 1929 roku (Journal Officiel z dn. 3 grudnia). Na podstawie ustawy z dn. 4 lipca 1931 roku został wprowadzony przymus używania cykorji krajowej.

Przymus używania pszenicy krajowej w przemyśle młynarskim istnieje w następujących krajach: Anglji, Holandji, Szwecji, Finlandji, Włoszech. W Szwecji istnieje również przymus używania w przemyśle młynarskim żyta pochodzenia krajowego.

Zostały powyżej przytoczone tylko te przykłady ustawowego przymusu używania surowców pochodzenia krajowego zagranicą, które były nam dostępne z głosów prasy zagranicznej, bądź też na podstawie wydawnictw Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie. Prawdopodobnie przykłady te nie odzwierciadlają należycie całego rozwoju tej formy protekcjonizmu zagranicą.

Należy stwierdzić, iż z rozwoju polityki gospodarczej państw zagranicznych powinien być pro domo sua wyciągnięty konkretny wniosek. Bez względu na to, czy należy pochwalać, czy też ganić politykę protekcjonistyczną państw zagraniczynch, Polska nie może się znaleźć w odosobieniu, zaniedbując rodzimą produkcję surowców. Takie postawienie sprawy może narazić Polskę na nieobliczane straty i jeśli ta forma protekcjonizmu nie będzie stosowana z przekonaniem, to w każdym razie musi być stosowana jako zło konieczne.

Na zakończenie należy stwierdzić w celu uniknięcia nieporozumień w dyskusji, że wprowadzenie ustawowego przymusu używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej nie jest objawem postępu etatyzmu w Polsce. Nie prowadzi bowiem do rozwoju prywatno-gospodarczej działalności Państwa w charakterze przedsiębiorcy, co jak wiadomo jest istotą etatyzmu. Wprowadzenie ustawowego przymusu używania surowców krajowych w produkcji przemysłowej jest formą interwencjonizmu, mającego na celu ochronę produkcji krajowej.

Ustawowy przymus używania surowców pochodzenia krajowego w produkcji przemysłowej jest pomyślany w celu utrzymania równowagi gospodarczej przez zabezpieczenie zbytu artykułom rolniczym na rynku wewnętrznym. Równowaga ta w miarę rozwoju międzynarodowych stosunków gospodarczych staje się coraz bardziej konieczna, a polityka gospodarcza państwa nie może kroczyć jedynie po drodze popierania eksportu.

Stanisław Gryziewicz.

Kontrola eksportu jęczmienia.

Czerwcowa konferencja rolnicza uznała za celowe, aby Związek Eksporterów Zboża R. P. przeprowadził selekcję firm eksportujących jęczmień, a to w celu zapewnienia jaknajwyższego poziomu eksportowego towaru. Selekcja ta została przeprowadzona przez Związek na podstawie instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu opracowanej i uzgodnionej ze Związkiem Eksporterów Zboża R. P. Punktem wyjścia było zachowanie takiej elastyczności selekcji, by pozwoliła ona na dodatkowe zaliczanie nowopowstających firm, względnie takich, któreby chciały zająć się eksportem jęczmienia. Ustalono przeto następujące warunki, którym powinny odpowiadać firmy ubiegające się o zaliczenie do eksporterów jęczmienia:

1. wykazanie się wyciągiem z rejestru handlowego;
2. wykazanie się przynależnością do jednej z giełd zbożowo-towarowych w Polsce;
3. przedstawienie zaświadczenia właściwej Izby Przemysłowo-Handlowej co do kwalifikacyj kupieckich;
4. zawarcie z odbiorcą zagranicznym kontraktu na minimum 100 tonn jednorazowo;
5. zobowiązanie się do przestrzegania niżej podanych norm:
   a) wysyłanie zagranicę jęczmienia ściśle odpowiadającego warunkom kontraktowym,
   b) o stopniu zanieczyszczenia nie większym jak 5 proc.,
   c) i ciężarze gatunkowym nie niższym niż 64 kg. wagi hektolitrowej.

Na podstawie powyższych warunków Ministerstwo Przemysłu i Handlu, na wniosek Związku Eksporterów Zboża R. P., z istniejących firm zakwalifikowało do eksporterów jęczmienia 24 firmy. Przeprowadzona selekcja była dużym krokiem naprzód w dziedzinie uporządkowania handlu eksportowego jęczmieniem, którym w ub. r. gospodarczym zajmowało się przeszło 160 firm.

Jak już wspomniałem, eksporterzy jęczmienia musieli zobowiązać się do przestrzegania ustalonych norm co do ciężaru gatunkowego jak i co do zanieczyszczenia, kontrolę zaś nad eksportem jęczmienia prowadził Związek Eksporterów Zboża R. P. Stosunek ilości skontrolowanej przez Związek do ilości wydanych zaświadczeń wywozowych ilustruje poniższe zestawienie:

Miesiąc	Ilość wydan. zaśw, (tonn)	Ilość skontrolowana (tonn)
Sierpień . . .	10.050	—
Wrzesień . . .	26.190	4.667
Październik . .	35.970	17.005
Listopad . . .	20 370	23.795
Grudzień . . .	11.100	9.202
Razem . . .	103.680	54.669

Widzimy, że Związek, rozpocząwszy pracę w połowie września, doszedł w listopadzie i grudniu do tego, że kontrolował prawie cały eksport. Większa cyfra skontrolowanego jęczmienia, niż ilość wydanych zaświadczeń w listopadzie objaśnia się tem, że próby od transportów, wysłanych w ostatnich dniach października, zostały zaliczone już do listopada, mniejsza zaś cyfra skontrolowanego eksportu w grudniu niż ilość wydanych zaświadczeń objaśnia się tem, że próby od transportów, wysłanych w ostatnich dniach grudnia, zostały przesłane do Związku dopiero w styczniu. Próby z wszystkich skontrolowanych transportów zostały szczegółowo zaksięgowane i zbadane przez specjalną komisję fachowców wybraną przez Radę Związku Eksporterów Zboża R. P. Posiedzenia tej komisji odbywają się w okresach eksportu co miesiąc. Wszystkie próby jęczmienia, po zbadaniu przez Komisję Kontroli Eksportu Jęczmienia, przesyła Związek do Zakładu Fizjologji Roślin i Chełmji Rolnej przy Uniwersytecie Poznańskim, gdzie profesor B. Niklewski, kierownik naukowy Związku Wytwórców Jęczmienia Browarnego Zachodniej Polski, przeprowadza nad niemi dalsze naukowe badania.

Wyniki kontroli ilustruje następujące cyfrowe zestawienie:

Wynik kontroli eksportu jęczmienia za czas od 1 września do 31 grudnia 1931 r.

Obliczenie w tonnach. Ciężar gatunkowy według wagi holenderskiej.

% zanieczyszcz.	63,4	64/65	65/66	66,67	67/68	68/69	69/70	70/71	71/72	Razem tonn	Razem %
0	—	—	—	489	747	3.686	4.894	5.976	2.840	18.632	34,1
1/2	—	96	384	375	298	1.000	3.682	3.668	898	10.401	19,1
1	—	250	624	1.862	927	2.780	3 205	1.242	930	11.820	21,6
1 1/2	—	250	974	495	740	1.739	—	939	300	5.437	9,9
2	—	97	1.874	590	298	443	390	210	—	3.902	7,2
2 1/2	—	—	288	250	346	—	—	—	322	1.206	2,2
3	—	—	—	448	390	218	295	—	—	1.351	2,5
3 1/2	—	—	—	125	—	50	—	—	—	175	0,3
4	105	—	—	355	392	45	98	—	—	995	1,8
4 1/2	—	—	—	100	400	—	—	—	—	500	0,9
5	—	—	—	250	—	—	—	—	—	250	0,4
razem:	105	693	4.144	5 339	4.538	9.961	12.564	12.035	5.290	54.669	—
%	0,1	1,2	7,5	9,8	8,4	18,3	22,9	22,1	9,7	—	100

Jak widzimy z powyższego zestawienia, 75 proc. skontrolowanego jęczmienia ma zanieczyszczenie dochodzące do najwyżej 1%, znikomy zaś tylko odsetek ma zanieczyszczenie ponad 3 proc. Tak stosunkowo mały procent zanieczyszczenia objaśnie się coraz to większą (dzięki akcji Związku Wytwórców Jęczmienia Browarnego Rz. P.), pieczołowitością ze strony producentów przy oczyszczaniu jęczmienia i tem, że prawie cały nasz eksport idzie przez Gdańsk posiadający spichrze o pojemności zgórą 65.000 tonn z czyszczalniami jęczmienia o możności przerobu 2.500 tonn na dobę.

Związek Eksporterów Zboża R. P. rozdzielał zaświadczenia wywozowe na jęczmień od 1 sierpnia 1931 r. na podstawie teoretycznie ustalonych kluczy dzielnicowych, które znów dzieliły się na klucze dla poszczególnych firm. System ten okazał się za mało elastyczny i dlatego od 1 sierpnia Związek rozpoczął wydawanie zaświadczeń wywozowych na podstawie przedkładanych Związkowi oryginalnych kontraktów eksportowych. Dało to możność przeprowadzenia dokładnej analizy wpływu zwrotu ceł na kształtowanie się cen wewnątrz kraju, co było bardzo potrzebnem ze względu na podnoszone swego czasu z różnych stron zarzuty, że zwrot ceł dla jęczmienia nie oddziałowuje należycie na kształtowanie się cen jęczmienia wewnątrz kraju. Jako podstawę obliczenia wzięto przeciętne ceny, jakie tygodniowo otrzymywano przy sprzedaży cif. Antwerpja przeciętnego browarnego jęczmienia z Polski o wadze 70/71 kg wagi hektolitrowej. Chociaż, jak widzimy z wyżej omówionego zestawienia, większość eksportowanego jęczmienia z Polski miała wagę 69/70 (22,9% eksp.), to jednak dla większej ścisłości obliczenia wzięto jęczmień o wadze 70/71 kg., który uzyskiwał nieco lepsze ceny, a którego wywieziono nie wiele mniej (22,1% eksportu). Do ceny, jaką uzyskano „cif" Antwerpja doliczono wysokość zwrotu cła, czyli 4,— zł. na 100 kg. i odjęto koszty przewozu, które wynoszą z Poznania do Antwerpji ca. 5,— zł. za 100 kg. i w ten sposób otrzymano cenę, jaką można było osiągnąć w Poznaniu za jęczmień eksportowy. Dla zorjentowania się w działaniu zwrotu ceł, cenę obliczoną w ten sposób porównano z faktycznie notowanemi przeciętnemi cenami za jęczmień browarny na Giełdzie Zbożowej i Towarowej w Poznaniu. Dało to następujące rezultaty, obliczając w złotych za 100 kg:

Data	Cena uzysk. cif. Antw.	Cena cif Antw. plus premja minus koszty przewozu	Cena notowana na Giełdzie Pozn. za jęczmień browarny
1— 7. IX.	21,80	20,80	23,—
8—15. IX.	24,25	23,25	23,50
16—22. IX.	26,40	25,40	24,50
23—30. IX.	26,32	25,32	24,50
1— 7. X.	26,78	25,78	24,75
8—15. X.	26.71	25,71	25,50
16—22. X.	27,38	26,38	26,—
23—31. X.	26,90	25,90	26,50
przeciętna	25,81	24,81	24,78

Powyższe zestawienie wykazuje nam całkowite działanie zwrotu cła na kształtowanie się cen wewnątrz kraju. Zestawienie powyższe nie mogło być niestety zrobione dla miesiąca listopada i grudnia, ponieważ spadek funta angielskiego odbił się ujemne na kształtowaniu się cen eksportowych za którymi jednak nie spadły w równym stopniu ceny na

rynku wewnętrznym. Objaw ten, niesłychanie korzystny dla rolnictwa polskiego, miał miejsce dlatego, że eksporterzy zawarłszy we wrześniu i październiku terminowe umowy na dostawę większych ilości jęczmienia, pokrywali się dopiero w listopadzie i grudniu, podtrzymując w ten sposób cenę na rynku wewnętrznym.

Od 1 sierpnia do 31 grudnia 1931 r. kierunek naszego eksportu przedstawiał się następująco:

Belgia	63.670	tonn
Niemcy	13.850	„
Francja	13.425	„
Holandja	7.085	„
Danja	3.055	„
Anglja	1.340	„
Szwajcarja	450	„
Szwecja	435	„
Czechosłowacja	200	„
Norwegja	150	„
Włochy	60	„
razem	103.680	tonn

Z powyższego zestawienia widać, że powiększył się w porównaniu z ub. r. gospodarczym nasz eksport do Francji, natomiast znacznie zmniejszył się nasz eksport do Danji.

Powyższe rozważania nad kształtowaniem się naszego eksportu jęczmienia wskazują na to, że w dziedzinie tej doszliśmy prawie całkowicie do sprzedawania własnej produkcji bezpośrednio odbiorcom zagranicznym; z wyjątkiem bowiem 13,850 tonn, sprzedanych tranzytem przez Niemcy, czyli franco granica, reszta została sprzedana cif. Od czasu gdy ilość firm eksportujących została ograniczona do tych tylko, które mają i doświadczenie w tej dziedzinie i odpowiednie środki, odbiorcy zagraniczni zapytywani bezpośrednio lub też przez polskie placówki zagraniczne wyrażają uznanie i zadowolenie zarówno z jakości dostarczonego towaru, jak i solidności polskich eksporterów. Wszelkie zatem utyskiwania na polski aparat eksportowy w dziedzinie jęczmienia są niesłuszne, trzeba jednak pamiętać o tem, że eksporterem w całem tego słowa znaczeniu może być tylko ten, kto ma swoją placówkę u wylotu eksportu, t. j. w porcie wysyłkowym i prowadzi spedytorstwo na własny rachunek.

Po rozpatrzeniu eksportu jęczmienia z Polski pod względem ilości i kierunków, należy z kolei zastanowić się nad warunkami, w jakich eksport ten się odbywa. Jak powszechnie wiadomo, dekonjunktura na rynku hodowlanym spowodowała masowe likwidowanie pogłowia w Danji, która wobec tego nietylko przestała kupować z Polski jęczmień, lecz odwrotnie zaczęła sama sprzedawać znaczne jego ilości, przeważnie do Norwegji, posiadającej z Danją specjalną konwencję walutową. W ten sposób zamknęły się dla nas północne rynki. Rynek angielski jest bardzo trudny do obsłużenia ze względów walutowych i ze względu na masowe zalewanie go jęczmieniem australijskim, który kalkuluje się cif Londyn w najlepszych swych gatunkach, ważących 72 kg, ca 26 zł. za 100 kg. Ponadto należy liczyć się jeszcze i z tem że Anglja, rozwijająca konsekwentnie swoją politykę preferencyjną w stosunku do własnych kolonij, w przyszłości uprzywiljować będzie jęczmień australijski w stosunku do polskiego. Rynek szwajcarski tylko w wypadkach wyjątkowych jest rentowny, zresztą odbierać może tylko skromne ilości. We Włoszech zostały dokonane pierwsze transakcje pionierskie, jednakże eksport w tym kierunku nie jest specjalnie rentowny, ponieważ trudno jest znaleźć statki o bezpośredniej komunikacji do Genui i Neapolu i jęczmień musi być zsypywany w worki i przeładowany w Amsterdamie lub Rotterdamie, co niezmiernie kalkulację podraża. Cały zatem nasz eksport kieruje się przeważnie do Belgji i Francji, sprzedawane bowiem ilości tranzytem przez Niemcy w rezultacie również na te dwa rynki trafiają. Belgja, produkująca tanie piwa, nie przypisuje większej wagi do lepszych gatunków jęczmienia, to też eksporterzy polscy lokowali te gatunki przeważnie we Francji i to albo bezpośrednio albo też przez wielkich hurtowników belgijskich. Francja posiada dzięki swym specyficznym przepisom akcyzowym ogromne ilości drobnych browarów, które finansowane są przez wielkich hurtowników belgijskich, jak n. p. Herssens, Alberty et Cie albo Nicolopulo Frères w Antwerpji, ci zaś obsługują je polskim jęczmieniem w ilości 25,000 ton rocznie. W ten sposób rynek francuski pochłania dotąd rocznie ca. 40.000 tonn najlepszego jęczmienia polskiego. Obecnie zarówno francuscy jak i belgijscy eksporterzy wstrzymują się od dalszych zakupów jęczmienia polskiego, ponieważ liczą się z tem, że w najbliższym czasie podwyższone cło przywozowe na jęczmień do Francji z 15 fr. od

100 kg na 45 fr. Tak znaczne podwyższenie cła naturalnie całkowicie uniemożliwi eksport jęczmienia polskiego do Francji i temsamem odetnie nas od ostatniego rynku, który odbierał najlepszy gatunek towaru. Należy przypuszczać, że wobec mających nastąpić wyborów we Francji i chęci pozyskania głosów rolniczych, podwyżka ta rzeczywiście nastąpi, jest to bowiem najlepszy sposób urentownienia jęczmiennych gospodarstw francuskich.

Ostatnie sprawozdania importu jęczmienia do Francji wykazują duży wzrost, bowiem za 9 miesięcy kalendarzowych:

roku 1929	przywieziono	85.000 tonn
roku 1930	„	42.000 tonn
roku 1931	„	260.000 tonn

Francja posiadała traktatowo związaną stawkę celną na import jęczmienia z Czechosłowacji i Turcji. Czechosłowacja zrzekła się związanej stawki wzamian za przyznanie znacznego kontyngentu przywozowego. — Wszelkie więc wysiłki ze strony Polski idą w kierunku zapewnienia dla nas również wydatnego kontyngentu przywozowego do Francji. Jednakże sprawa jest niełatwa zważywszy, że francuski bilans handlowy jest coraz pasywniejszy i że Francja w ostatnim czasie obcięła około 70% importu z Polski.

Przytoczone powyżej trudności w eksporcie jęczmienia jaknajbardziej potwierdzają słuszność uwag, jakie w ostatnim czasie ukazały się na łamach tak prasy fachowej jak i codziennej, w których pp. Ludwik Bernstein, Janusz Łoś, Wł. Watta-Skrzydlewski przestrzegają przed rozszerzaniem się „epidemji“ jęczmiennej. Musimy sobie zdawać sprawę, że eksport naszego jęczmienia będzie się spotykał z coraz większemi trudnościami i dlatego wszelkie wysiłki nasze winny iść wybitnie w kierunku ulepszania jego jakości i sumienności w dostawie, a nie w kierunku zwiększenia ilościowego. *L. Domański.*

Anglja jako światowy rynek konsumcyjny.

Narodziny protekcjonizmu w Anglji po Wojnie Europejskiej, których obecnie jesteśmy świadkami, oznaczają nietylko zwycięstwo tej czy innej tendencji polityczno-gospodarczej, lecz jednocześnie świadczą o głębokim przewrocie w psychice gospodarczej społeczeństwa angielskiego.

Po raz pierwszy może w historji idea protekcjonizmu, wyhodowana w atmosferze dążeń do samowystarczalności wśród wiecznie zwaśnionych politycznie państw Europy — zapanowała nad anglo-saskim sposobem myślenia, narzucając się jednocześnie jako życiowa konieczność.

Złożyło się na to wiele przyczyn. Wzrastająca, sztucznie utrzymywana pod ochroną barjer celnych produkcja europejska, oraz zracjonalizowana w wysokim stopniu produkcja amerykańska w powojennej walce o rynki zbytu, coraz silniej naciskała na rynek angielski, broniąc się jednocześnie przed importem towarów angielskich, podcinając tem samem podstawy przemysłu tego kraju. Bezbronność wobec dumpingowych metod ekspansji wywoływała ferment w angielskiej opinji publicznej, a pogarszający się stan ekonomiczny Anglji powodował, iż ferment ten coraz więcej pozyskiwał zwolenników dla idei protekcjonizmu. Fakt ten jest tem donioślejszy, że Anglja jest największym rynkiem konsumcyjnym świata. Poziom życiowy ludności dzięki rozwojowi oświaty i kultury życia codziennego jest jednym z najwyższych na kuli ziemskiej. Tem się tłomaczy ogromna i wszechstronna konsumcja artykułów pierwszej potrzeby, do czego przyczynia się i ta okoliczność, że główne ośrodki zaludnienia mają doskonałe położenie pod względem możliwości i łatwości zaopatrywania się zarówno drogą lądową jak morską. Na całym świecie niema takiego zróżniczkowania produkcji na stosunkowo tak niewielkiej przestrzeni, co pociąga za sobą ożywiony obrót surowcami i artykułami gotowemi. Powyższe charakterystyczne cechy rynku angielskiego niezawsze są dostatecznie oceniane, gdyż przyćmiewa je depresja gospodarcza, wywołująca nawet wnioski, iż siła nabywcza ludności angielskiej uległa ostatnio zmniejszeniu. Analizując jednak zjawiska ekonomiczne, społeczne i finansowe, należy dojść do wniosku, że tkwi w tem tylko pozorna słuszność. Funt angielski po załamaniu się nie stracił swej wewnętrznej wartości, co wpłynęło bardzo poważnie na utrzymanie siły nabywczej tej klasy. której podstawą życia są stałe wynagrodze-

nia. Jeśli temu faktowi przeciwstawimy argument, że podskoczyły ceny na cały szereg towarów, to znajdujemy odpowiedź w statystyce, która wykazuje, iż podrożeniu uległy tylko towary najwyższego gatunku. Natomiast zjawiły się na rynku angielskim towary zastępcze z innych państw, gdzie koszty produkcji są niższe, o tyle nawet niższe, że schodzą poniżej poziomu cen przedwojennych, skutkiem czego konsumcja ich uległa nawet stosunkowemu wzrostowi w porównaniu do roku 1914, kiedy na rynku angielskim przeważał towar produkcji angielskiej.

Dla dokładniejszego uzmysłowienia sobie siły konsumcyjnej wysp brytyjskich, należy przytoczyć szereg cyfr, związanych z produkcją, konsumcją i ruchem towarów. Jeśli chodzi o siłą nabywczą*) ludności, liczącej według spisu z roku 1928 48.730.000 głów, to właściwy pogląd daje podział jej na trzy klasy stopnia zamożności rodzin, gdzie każda rodzina przedstawia jednostkę siły nabywczej. Klasa A najwyższa liczy 753.700 rodzin, klasa B 2.904 tys. rodzin, klasa C 7.495 tys. rodzin. Za rodzinę uważa się przeciętnie 4 osoby. Do klasy A wliczone są rodziny, dla których zakup ponad przeciętne zaspokojenia potrzeb w ramach ich budżetu nie stanowi różnicy. Do klasy B należą te rodziny, które żyją już według ustalonego budżetu, nie odczuwają jednak bezpośrednio zmian w sile nabywczej w związku z wahaniami cen. Do klasy C zalicza się te wszystkie rodziny, które posiadają budżet ściśle ograniczony, w którym zwyżka cen względnie spadek wartości pieniądza zmniejsza ich siłę nabywczą. Siłę finansową ludności ilustruje cyfra majątku narodowego wysp brytyjskich obliczana na 25 miljardów funtów. Wysokość tej cyfry łatwiej sobie uprzytomnimy biorąc pod uwagę, że majątek narodowy Niemiec obliczany jest na 1516 miljardów £, Francji na 12 miljardów £, Hiszpanji na 8,5 miljardów £, Włoch na 4,4 miljardów £, Polski na 2,9 miljardów £. Dochód roczny na głowę ludności wynosi 82 £, czyli dochód społeczny wysp brytyjskich obliczać należy w stosunku rocznym na 4.027.331.800 £. Suma ta sama przez się tłomaczy siłę nabywczą rynku angielskiego.

*) Całość angielskiego materjału statystycznego opracowana na podstawie prac p. T. Gawlikowskiego, b. delegata P. I. E. w Londynie.

Jako ilustrację ruchu rynkowego i jego pojemności można przyjąć handel detaliczny. Jako dowód rozwoju tego handlu służyć mogą cyfry, wykazujące ilość nowych budynków wzniesionych dla celów handlu detalicznego i stających się po upływie pięciu lat objektami podatku dochodowego. W roku gospodarczym 1926/7 wzniesiono takich budynków dla dużych przedsiębiorstw handlu detalicznego 3.161, dla małych przedsiębiorstw 4.112. W latach poprzednich począwszy od r. 1922 cyfry te utrzymywane były mniej więcej na tym poziomie. Jednym z najbardziej godnych zauważenia faktów z życia gospodarczego Wielkiej Brytanji jest to, że nawet podczas trudnych okresów wojennych szeroka publiczność powiększała swe oszczędności lokowane w towarzystwach budowlanych, oszczędnościowych, bankach i papierach państwowych. Szczególnie charakterystyczny jest rozwój towarzystw budowlanych, których w r. 1927 zanotowano 1.046, o ilości członków — właścicieli domów w liczbie 1.416.456 osób, z kapitałem akcyjnym 172,8 miljonów funtów. Cyfry te dostatecznie ilustrują zdolność konsumcyjną rynku angielskiego pod względem potencjalnym. Chłonność faktyczna rynku brytyjskiego da się ustalić na podstawie danych, dotyczących produkcji brytyjskiej i salda w obrocie towarowym z zagranicą.

1. Wartość produkcji przemysłu brytyjskiego na mocy ostatniego Cenzusu Produkcji została ustalona na 3.853,1 miljonów Ł.

2. Eksport produktów i fabrykatów wyniósł w r. 1928 723,4 miljony Ł.

3. Import wszelkich towarów do Anglji wyniósł w tym samym czasie 1,197 miljon. Ł.

Poniżej podajemy ilości głównych produktów żywnościowych importowanych do Anglji w czasie 3-ch ostatnich lat:

W miljonach cwts.

Towar	1926 r.	1928 r.	1929 r.
Pszenica	96,3	110,4	103,6
Mąka pszenna	10,6	10,9	8,9
Mięso wołowe	14,4	14.5	13,3
Baranina i jagnięta . . .	5,5	5.6	5,7
Wieprzowina	0,9	0,5	0,6
Bekony	7,5	8,5	8.8
Szynki	1,2	0,9	1,0
Drób bity	0,4	0,5	0,5

Towar	1926 r.	1928 r.	1929 r.
Masło	5,8	5,8	6,1
Sery	3,0	2,9	3,0
Ryby św eże	3,4	3,2	3,4
Ryby marynowane i solone	0,4	0,6	0,7
Konserwy rybne	1,0	1,0	1,2
Margaryna	1,3	1,2	1,1
Jabłka	8,3	6,2	6,1
Pomarańcze	7,9	7,9	7,8
Jarzyny surowe	6,8	5,8	9,5
Cukier	32,5	30,8	35,9
Jaja (miljonów sztuk)	2.655,0	2.920,8	3.176,1

Niezależnie od importu wewnętrzna produkcja szeregu artykułów jest bardzo pokaźna, tak np. produkcja krajowa ryb wynosi 20,1 miljonów cwt., pszenicy 27,3 miljonów cwt., ziemniaków 158,9 cwt. Pozatem Anglja spożywa 12 miljonów cwt. szynek i bekonów, produkcji krajowej, 3 miljony cwt. biszkoptów, 9 miljonów cwt. masła, 4,5 miljonów cwt. serów, 31 miljonów cwt. cukru itp. Pod spożyciem produktów krajowych rozumie się również spożycie wytworów dominjalnych.

W przywozie Anglji udział zwierząt żywy wynosi 1,6 proc. artykułów spożywczych i napojów stanowi 42, proc., surowców i półfabrykatów 33,7%, wyrobów gotowych 19,2% w cyfrach wartości całego importu. W wywozie zwierzęta żywe wynoszą 0,3%, artykuły spożywcze i napoje 5,9%, surowce i półfabrykaty 15,3%, wyroby gotowe 73,6%. Wykazem tym nie jest objęty obrót złotem, srebrem i metalami szlachetnymi. Obrót handlu zagranicznego na głowę każdego obywatela Anglji wynosi w przeliczeniu na złote 1.649 zł, Polski zaś w tym samym stosunku 190 zł. Polsko-brytyjska wymiana gospodarcza w cyfrach bilansów handlowych od roku 1922 przedstawia się jak następuje:

w miljonach złotych.

Rok	Przywóz do Polski	Wywóz do Anglji
1922	1,4	0,6
1923	2,1	1,6
1924	2,6	3,0
1925	3,0	2,7
1926	3,7	9,0
1927	6,3	7,0
1928	7,3	5,3
1629	6,2	6,7
1930	4,1	6,8

Jak widać z powyższych liczb, dynamika handlu polsko-angielskiego wykazuje tendencje do stałego wzrostu, jednak gdy Anglja w obrotach handlowych Polski wynosiła w roku 1930 — 12,1% w eksporcie i 7,9% w imporcie — Polska w obrotach handlowych Anglji w imporcie i eksporcie łącznie nie przekroczyła 1% (średnia cyfra udziału Polski w handlu zagranicznym Anglji w latach 1928/30 waha się od 0,5—0,6%. W roku 1931 w okresie styczeń—wrzesień cyfra eksportu Polski do Anglji, wynosząca 246,5 miljonów złotych poraz pierwszy przewyższyła cyfrę eksportu w analogicznym czasie do Niemiec, wynoszącą 241,6 miljonów złotych. Tem samem Anglja zajęła miejsce pierwszego rynku eksportowego dla Polski.

Ważniejsze pozycje naszego eksportu do Anglji (w tys. t.):

Towary	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Zboża i strącz.	27,7	43,9	38,2	4,4	3,6	48,4	21,0
Przetw. zboż. i słód	0,5	0,3	0,8	—	—	4,3	6,0
Przetw. ziemn.	5,1	4,3	11,9	8,3	6,8	5,4	10,1
Cukier	95,8	43,7	81,9	47,4	47'2	111,9	91,9
Mięso świeże	—	0,2	8,4	4,0	5,4	2,0	—
Bekony i szynki	—	—	0,5	0,8	0,7	13,7	27,3
Nabiał	—	—	0,3	0,7	1,3	3,5	1,6
Jaja	1,5	2,6	8,3	12,7	8,7	8,5	12,3
Drzewo i wyroby	510,1	531,7	874,1	1,154,7	528,7	284,8	429,7
Nasiona	2,1	0,4	0,5	0,5	1,4	1,8	0,7
Parafina	6,6	2,3	4,9	3,3	6,9	5,3	8,7
Guma i wyroby	—	—	—	—	—	0,2	0,4
Metale i wyroby	6,1	7,8	40,5	8,9	12,5	11,6	20,7
Cynk	5,3	7,3	37,2	6,1	7,8	9,7	17,3
Celuloza	2,5	1,9	1,6	0,1	0,2	2,5	2,7
Tekstylja i wyroby	0,6	0,9	1,1	1,7	1,8	1,4	1,8

Ważniejsze pozycje przywozu z Anglji do Polski (w tys. tonn):

Towary	1924	1925	1926	1927	1928	1929	1930
Herbata, kakao, kawa	1,5	1,6	1,4	1,6	1,4	1,5	1,3
Ryby solone	22,0	32,6	46,7	59,8	63,2	79,9	73,2
Skóry wyprawione .	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1	0,1
Kauczuk	0,2	0,2	0,2	0,3	0,7	0,4	0,5
Wyroby gumowe . .	0,1	0,1	0,2	0,5	0,9	0,7	1,0
Przetw. chem. organ.	12,2	10,3	12,9	13,2	8,2	5,4	6,3
Metale i wyr. z met.	9,4	9,7	5,1	117,4	175,9	129,9	60,3
Miedź	0,6	1,6	1,3	3,0	3,9	3,7	2,3
Cyna	0,2	3,5	0,1	0,1	0,2	0,3	0,2
Maszyny i aparaty .	1,3	4,5	2,1	6,9	8,9	5,0	1,9
Maszyny włókiennicze	0,5	1,9	1,7	4,8	5,9	3,5	1,2
Samochody	0,1	0,2	—	0,2	0,5	0,4	0,4
Papier i wyroby . .	0,3	0,2	0,5	0,9	1,1	1,1	0,6
Tekstylja	8,4	6,5	8,4	10,6	10,1	7,5	5,3

Stosunki handlowe polsko-angielskie w ostatnich 3 latach uległy wyraźnej ewolucji, przedewszystkiem z punktu widzenia interesów Polski. Handel zagraniczny Polski uległ bardzo silnym przeobrażeniom struktualnym pod względem geograficznym rynków zbytu, tracąc cechy lokalne środkowo-europejskie i przesuwając się w kierunku rynków zamorskich. W roku 1931 już około 60 proc. obrotów ilościowych w handlu zewnętrznym Polski odbyło się drogą morską przez porty w Gdyni i Gdańsku. Państwa bloku przemysłowego, t. j. Austrja, Niemcy i Czechosłowacja coraz bardziej tracą znaczenie głównych rynków zbytu dla Polski. Podczas gdy w roku 1928 państwa te absorbowały około 60% całkowitego eksportu Polski, obecnie procent ten spadł na 43 i bieg wypadków każe przypuszczać, iż obniżać się będzie jeszcze bardziej. Stąd też należy mniemać, że punkt ciężkości eksportu polskiego przeniesienie się ze Środkowej Europy na rynki Europy Północnej i Zachodniej. Dowodzą tego cyfry. W roku 1928 eksport polski do Anglji, państw skandynawskich i bałtyckich wynosił 19 proc. całkowitego eksportu, w roku zaś 1931 udział tych państw doszedł do 29 proc. Podobnie udział państw Europy Zachodniej w eksporcie Polski wzrósł w analogicznym czasie z 7 do 15 procent. W tych przesunięciach struktury kierunkowej eksportu polskiego, rynek angielski odgrywa rolę pierwszorzędną. Niezupełnie słusznem z punktu widzenia interesów polskiego handlu zagranicznego, jest brak dostosowania zmian kierunków importu od przekształceń w eksporcie. Wobec rozwijającej się coraz bardziej tendencji dostosowania w polityce gospodarczej hasła: „Kupujcie u tych, którzy u nas kupują“ należy dążyć do tego, aby przedewszystkiem czynić rynkami zakupu dla Polski te państwa, które w mniejszym stopniu stawiają tamy naszemu eksportowi, niż te, które go zwalczają. W tym miejscu wchodzimy na drogę popularną dziś bardzo w Anglji, która chce przeprowadzić tę zasadę w handlu zagranicznym. Chociaż saldo czynne bilansu handlowego Polski z Anglją jest na stosunki angielskie handlu zagranicznego niewielkie, i nie może odgrywać żadnej decydującej dla angielskiego bilansu roli, jednak niemniej licząc się z dalszym rozwojem angielskiego rynku zbytu dla Polski, należy zwrócić baczniejszą uwagę na sprawę zastąpienia importu z państw bloku przemysłowego — importem angielskim. Jest to tem słuszniejsze, że pogłębiając naszą wymianę handlową z Anglją stwarzamy racjonalne podstawy do dalszej marynizacji naszego handlu.

Wprowadzony system ceł ruchomych do 100 proc. ad valorem według propozycji Lorda Runcimana nie dotyka najważniejszych artykułów wywozu polskiego do Anglji, natomiast bardziej dotkliwem jest obniżenie się wartości funta angielskiego, który pośrednio wywołał spadek cen w Polsce na artykuły eksportowane do Anglji, zagrażając temsamem naszemu rolnictwu na odcinku hodowlanym. Szczególnie groźną konsekwencją tego faktu jest reakcja zniżkowa cen na trzodę chlewną na rynku wewnętrznym, dochodząca do granicy, na której kończy się rentowność tego typu hodowli. Zagraża to ucieczką od hodowli trzody szczególniej ze strony drobnego rolnika, dla którego zajęcie to stanowiło podstawę bezpośrednich przychodów w gotówce.

Należy przypuszczać, że po ogłoszonej dziś już liście towarów clonych według ruchomej taryfy, do której należały przedewszystkiem artykuły o wysokim stopniu uszlachetnienia — nastąpi dalszy wykaz ceł analogicznych na inne artykuły. Wątpliwem jest, aby wykazy te mogły obejmować również i te artykuły spożywcze, które Polska eksportuje do Anglji, gdyż jest to z punktu widzenia interesów angielskich kwestją utrzymania stopy życiowej i wiąże się z trudnemi zagadnieniami socjalnemi. Niemniej jednak istnieją usiłowania w tym kierunku. Komitet dla spraw produktów rolnych, wybrany na konferencji w dniu 14 stycznia 1931 r. z inicjatywy centralnej izby rolniczej przy udziale delegatów Komitetu Związku Imperjum dla badania spraw ekonomicznych, opracowuje obecnie wytyczne dla polityki rolnej, w których poważnie się bierze pod uwagę wprowadzenie ceł na niektóre produkty rolne. W wyniku prac tej komisji wprowadzono dnia 24 grudnia 1931 r. The Horticultural Act z mocą od 5 stycznia 1932 r. Wprawdzie prezes wspomnianego Komitetu L. S. Amery, członek parlamentu wyraził przekonanie, że taryfa na produkty rolne musi posiadać większą elastyczność, niż dla produktów przemysłowych — kwestja jednak elastyczności taryfy nie przesądza o jej istnieniu. Komisja ta opracowuje głównie sprawę zagranicznego obrotu zbożowego Anglji, mniej poświęcając uwagi sprawom importu hodowlanego. Ostatnio jednak Komisja wystąpiła z wnioskiem skontyngentowania importu mięsa i bekonów w stosunku do państw importujących, przyjmując za podstawę wyznaczenia kwot importowych średnią z lat 1925-29. Oznaczałoby to dla nas w praktyce skurczenie naszych możliwości eksportowych dla bekonów na rynek angielski do 14.000 sztuk świń żywych, co w porównaniu do faktycznego eksportu w końcu r. 1931 dałoby spadek o ca 40—50%. Losy tego projektu nie są dotychczas ostatecznie przesądzone.

Zmianom polityki handlowej Anglji towarzyszy jednocześnie prowadzona przy pomocy nakładu wielkich środków — akcja społeczna z udziałem państwa w kierunku propagandy nabywania wyrobów krajowych streszczająca się w popularnym dziś haśle „Buy british". Hasło to jest niewątpliwie groźne dla państw eksportujących do Anglji, przedewszystkiem produkty gotowe, jak np. Francja i Niemcy, gdyż ogranicza ono w sposób autonomiczny możliwości konsumcji na rynku angielskim. Międzynarodowa sytuacja Anglji w związku z radykalną zmianą kursu polityki handlowej, staje się bardzo ciężka, zwłaszcza, że Niemcy już dzisiaj uzależniają możliwość wykonania spłat reparacyjnych od aktywności swego bilansu handlowego, w czem protekcjonizm angielski może stanowić poważną przeszkodę. Nasuwa się przypuszczenie, że Anglja jako najpotężniejszy konsument świata, przez wejście na drogę protekcjonizmu narzuci kontynentowi nową epokę handlu reglamentowanego, podobnie jak w wieku XIX narzuciła ideę handlu wolnego. Znamienną jest bowiem rzeczą, że ostatnie tragiczne wypadki z punktu widzenia psychiki angielskiej, do jakich należał spadek funta i rezygnacja z wolnego handlu, zostały przyjęte przez społeczeństwo angielskie z całym spokojem bez poczucia klęski. Nie obserwuje się ani ucieczki od funta, ani jakiegokolwiek poważniejszego zaburzenia w procesach handlowych. Siła nabywcza funta angielskiego na rynku wewnętrznym bynajmniej nie zmalała. To też tembardziej Polska mając przed sobą konieczność utrzymania i pogłębienia stosunków handlowych z Anglją natrafia na silną przeszkodę dwojakiej natury, z jednej strony faktyczną ochronę rynku, spowodowaną spadkiem waluty, z drugiej zaś protekcjonizm. Wiele trzeba będzie wysiłku organizacyjnego i finansowego, aby obie te przeszkody skutecznie pokonać.

Tadeusz Nowacki.

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

Posiedzenie Komitetu Związku Organizacyj Rolniczych Rzplitej Polskiej.

Dnia 9 lutego 1932 r. odbyło się posiedzenie Komitetu Związku O. R. R. P. pod przewodnictwem Prezesa K. Fudakowskiego z następującym porządkiem dziennym: 1. Przyjęcie protokułu ostatniego posiedzenia; 2. Przyjęcie nowych członków; 3 Kooptacja członków Komitetu; 4. Sprawa tłuszczowa; 5. Sytuacja finansowa rolnictwa; 6. Sprawa spirytusowa; 7. Sytuacja zbożowa.

Na członka rzeczywistego Związku O. R. R. P. przyjęto jednogłośnie Warszawską Izbę Rolniczą. Na członków Komitetu zostali kooptowani pp.: Wacław Karwacki — Prezes C. T. O. i K. R. Senator Stanisław Wańkowicz (obaj ponownie). oraz Antoni Kolarz, Prezes Patronatu Spółek Rolniczych we Lwowie i Kazimierz Dziewanowski, Wice-prezes Warszawskiej Izby Rolniczej.

Sprawę tłuszczową omówił p. Gościcki streszczając obszerny referat opracowany przez biuro Związku O. R. R. P. w odpowiedzi na ankietę Ministerstwa Rolnictwa, wobec postawienia sprawy tłuszczowej na porządku dziennym posiedzenia Komisji Opinjodawczej w dniu 10 bm. Referat stwierdza, opierając się na liczbowych danych samowystarczalność Polski pod względem tłuszczów spożywczych, wobec czego należy domagać się na nie prohibicyjnych ceł wwozowych. W sprawie importu tłuszczów dla potrzeb przemysłu chemicznego należy domagać się przeprowadzenia studjów dla stwierdzenia, w jakim stopniu tłuszcze egzotyczne dadzą się zastąpić przez tłuszcze krajowe. Komitet uznał słuszność powyższego stanowiska.

Przy omawianiu sytuacji finansowej rolnictwa zabrał głos Dyr. Dr. A. Rose, przedstawiając stan prac w Radzie Ministrów nad szeregiem projektów ustawodawczych dotyczących ulg płatniczych dla rolników, zaznaczając jednocześnie, że szereg postulatów wysuwanych przez Związek O. R. R. P. został uwzględniony. Ulgi mają przedewszystkiem dotyczyć egzekucji podatków zarówno państwowych, jak i samorządowych oraz składek na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych. Dr. Mincer przedstawił zasady projektu ustawy o walce z lichwą na wsi, mającej na celu obronę drobnych rolników; Komitet Związku O. R. R. P. zaaprobował zasady projektu i polecił Prezydjum szczegółowe jego opracowanie.

Sprawę spirytusową zreferował p. Dyr. Wałukiewicz, przedstawiając niezwykle ciężkie położenie gorzelnictwa polskiego.

Sytuację zbożową omówił Dyrektor Gościcki. Ceny zbóż zaczęły się podnosić w końcu września r. ub. zatrzymały się w listopadzie utrzymując się w ciągu dwuch miesięcy na równym poziomie: w połowie stycznia z powodu zwiększonej podaży przekraczającej możność akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. nastąpiło załamawie się cen, które spadły do poziomu z połowy października. Uważając, że taki stan rzeczy jest wysoce szkodliwy, gdyż naraża rolników na bardzo poważne straty, Związek O. R. R. P. wystąpił dnia 27 stycznia r. b. z memorjałem (który podajemy poniżej).

Referat Dyrektora Gościckiego uzupełnił Prezes Przedpełski, komunikując, że w chwili obecnej dalszy spadek cen został zahamowany.

Memorjał Związku O. R. R. P. w sprawie zniżki cen zbóż.

Związek O. R. R. P. zwrócił się do Ministerstw Rolnictwa, Skarbu i Spraw Wewnętrznych z memorjałem w sprawie zniżki zbóż, która przyprawia rolnictwo o poważne straty, tem dotkliwsze, że spadek cen na prowincji to zn. cen płaconych producentom jest znacznie głębszy niż cen giełdowych. Ponadto na straty, które dzisiaj wskutek tej zniżki ponoszą rolnicy, składa się nietylko różnica pomiędzy ceną dzisiejszą i ceną z początku grudnia r. ub., lecz także koszty przetrzymania zboża i oprocentowania kredytów zaciągniętych celem przetrzymania i powstrzymania się od masowego rzucania na rynek w okresie jesiennym posiadanego zboża.

Złagodzenie nacisku przy egzekwowaniu należności publiczno-prawnych oraz należnych od rolników spłat na rzecz banków państwowych z jednej strony, a udzielenie znaczniejszych kredytów obrotowych młynom z drugiej może skutecznie przeciwdziałać dalszej zniżce cen. Wobec jednak konieczności podniesienia cen zboża do poziomu odpowiednio wyższego od cen z listopada r. ub., konieczne się staje wzmocnienie zakupów ze strony P. Z. P. Z., których działalność interwencyjna ostatnio osłabła z braku środków obrotowych. Konieczne jest przeto udzielenie P. Z. P. Z. znaczniejszych kredytów obrotowych. Trzeba się również liczyć z koniecznością wywiezienia przez P. Z. P. Z. pewnych ilości żyta zagranicę, a to bez względu na straty, jakie P. Z. P. Z. poniosą na jednostce żyta eksportowanego. Konieczne jest więc również upoważnienie P. Z. P. Z. do poniesienia tych strat. Ewentualność wywozu deficytowego należy przewidywać ze względu na konieczność oswobodzenia magazynów krajowych potrzebnych dla podjęcia wzmocnionych zakupów. W każdym razie ofiara, jaką w danym wypadku musiałby ponieść Skarb Państwa, byłaby niewspółmiernie niska w porównaniu do strat, które poniosłoby rolnictwo, gdyby dotychczasowa polityka zbożowa miała się ostatecznie załamać, to znaczy, gdyby ceny zbóż nie zostały podniesione do poziomu odpowiednio wyższego od cen z końca listopada r. ub.

Sesja Rady Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

W końcu stycznia rb. odbyła się pod przewodnictwem prezesa Dr. Janusza Chosłowskiego zwyczajna doroczna sesja Rady Wielkopolskiej Izby Rolniczej poświęcona przyjęciu sprawozdania z działalności Izby w roku budżetowym 1932/33.

Sprawozdanie z działalności zdawał dyrektor biura Izby Dr. T. Konopiński, oświetlając w szczególności wpływ kryzysu rolniczego na wewnętrzne ukształtowanie się organizacji biura Izby, podyktowane koniecznościami oszczędnościowemi, oraz na przestawieniu działalności Izby przedewszystkiem w kierunku racjonalizacji produkcji oraz organizacji i usprawnienia zbytu artykułów produkcji rolniczej.

W wyniku obszernej dyskusji nad ogólnem ciężkiem położeniem gospodarczem rolnictwa wielkopolskiego, uchwaliła Rada następującą rezolucję, skierowaną do Pana Prezesa Rady Ministrów oraz Panów Ministrów: Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, Skarbu, Pracy i Opieki Społecznej:

„Rada Wielkopolskiej Izby Rolniczej stwierdza, że położenie gospodarcze rolnictwa wielkopolskiego uległo w ostat. czasie dalszemu katastrofalnemu pogorszeniu.

Rada stwierdza, że istota złego położenia wynika z niezrozumienia decydującej roli rolnictwa w kształtowaniu się podstaw życia gospodarczego Państwa.

Rada stwierdza dalej nadmierny wzrost obciążeń rolnictwa wielkopolskiego przez przerost świadczeń socjalnych i innych ciężarów publicznych. Równocześnie wzrasta również niepomiernie obciążenie kosztów produkcji warsztatów rolnych cenami skartelizowanych towarów, potrzebnych do prowadzenia gospodarstw rolnych.

Wobec tego zwraca się Rada Wielkopolskiej Izby Rolniczej do Pana Ministra z prośbą o jaknajspieszniejszą reformę ustawodawstwa, regulującego obciążenie rolnictwa Wielkopolski i najspieszniejszą skuteczną ingerencję w kierunku dostosowania cen artykułów potrzebnych dla produkcji rolnej do obniżonej siły nabywczej rolnictwa".

Kalendarzyk posiedzeń Związku Organizacyj Rol. R. P.

Posiedzenie ze współudziałem przedstawicieli Związku O. R. R. P.

3. 1. Posiedzenie Polskiego Komitet Naukowej Organizacji.
5. 1. Konferencja w Min. Rolnictwa w sprawie eksportu masła.
6. 1. Narada w Min. Rolnictwa w sprawie ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności.
6. 1. Posiedzenie Rady Naczelnej Przemysłu Gorzelń Rolniczych.
9. 1. Posiedzenie komisji do spraw spirytusowych
10. 1. Posiedzenie Opinjodawczej Komisji Gospodarczej w Min. Rolnictwa.
Konferencja w sprawach nawozowych w Min. Przemysłu i Handlu.
12. 1. Posiedzenie Centralnej komisji Pracy i Ubezpieczeń społecznych w Radzie Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich.

Narady w Związku O. R. R. P.

5. 1. Narada nad projektem ustawy o rzeźniach z prawem wyłączności.
9. 1. Posiedzenie Komitetu Związku Organizacyj Rolniczych Rzplitej Polskiej.

Przegląd rynków

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

W ubiegłym okresie dwutygodniowym na rynkach amerykańskich, w mniejszym stopniu na europejskich zaznaczyła się niewielka zwyżka cen pszenicy. Zwyżka ta tłumaczy się polepszeniem na giełdach amerykańskich nastroju, jak zwykle spowodowanego czysto przejściowemi zdarzeniami, względnie nawet nadziejami, działającemi na wyobraźnię, np. odegrały pewną rolę informacje o 20% zniżce szacowania zbiorów w Australii w porównaniu z zeszłorocznymi, zwiększone zapotrzebowanie Niemiec, zmniejszenie udziału w handlu światowym Z. S. S. R., jednak wszystkie te wydarzenia w minimalnym stopniu zmniejszają wielkie zapasy zbóż. Jest niewątpliwem, że w Stanach Zjednoczonych a szczególnie w Kanadzie uchwytne zapasy pszenicy są mniejsze w r. b., niż w roku poprzednim, ale te fakty zaczną odgrywać rolę dopiero ku końcowi kampanji zbożowej, i to o ile jakieś inne okoliczności nie wprowadzą zakłóceń, jak kurczenie się spożycia szerokich mas, podnoszenie barjer celnych. W każdym bądź razie w Ameryce Północnej nastroje w tej chwili się polepszyły, zaś akcja propagandowa Federal Farm Board'u dała skutek dodatni.

Ruch cen żyta potwierdza wyrażone przez nas poprzednio opinje, że podlegają one bardziej przypadkowym wahaniom, niż ceny pszenicy. Po lekkiej zwyżce cen żyta w połowie stycznia, nastąpił na rynku światowym spadek, do poziomu do cen pierwszego tygodnia tego miesiąca.

Kształtowanie się cen pszenicy i żyta w poszczególnych tygodniach stycznia przedstawiają poniższe tablice:

Ceny pszenicy za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2	New York Hard Winter 2	Liverpool Przeciętna	Hamburg Hard Winter 2	Berlin Krajowa	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/1929 r.	4,40	4,87	4,96	4,98	5,21	5,18
„ 1929/1930 r.	4,27	4,51	4,78	4,66	6,05	4,42
„ 1930/1931 r.	2,91	3,31	2,98	3,02	6,20	3,14
12—24 I. 1931 r.	2,92	3,53	2,64	2,71	6,17	2,52
1931 r. 14—19 XII.	2,06	2,55	2,21	2,53	5,03	2,95
21—26	2,01	2,57	2,19	2,51	5,06	2,94
1932 r. 28— 1 I.	1,99	2,55	2,18	2,56	5,10	2,94
4— 9	2,06	2,54	2,20	2,64	5,28	2,94
11—16	2,08	2,64	2,20	2,62	5,32	2,90
18—23	2,18	2,64	2,20	2,69	5,44	2,85

Ceny żyta za q (=100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago N 2	New York N 2	Hamburg Westhern Rye (cif)	Berlin Krajowe	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4,11	4,52	4,61	4,89	3,75
Przeciętna 1929/30 r.	3,61	3,66	3,51	4,07	2,46
Przeciętna 1930/31 r.	1,77	1,96	—	4,11	2,42
19—24. I. 1931 r.	—	1,74	—	3,71	2,05
1931 r. 14—19 XII.	1.66	2,30	1,93	4,52	3,06
21—26	1.61	2,29	1,93	4.53	3.06
1932 r. 28— 1 I.	1,67	2,34	1.90	4.43	3.06
4— 9	1,86	2,41	1.99	4,52	3,05
11—16	1,90	2,47	1,96	4.69	3.05
18—23	1,85	2,46	1,95	4,71	3,02

Na polskim rynku zbożowym ceny pszenicy i żyta w omawianym okresie nieco się obniżyły, jednakże są one w dalszym ciągu powyżej cen rynków światowych.

Ruch cen pszenicy i żyta na polskim rynku zbożowym w ciągu stycznia przedstawiał się, jak niżej:

Ceny żyta i pszenicy za q (= 100 kg) w zł.:

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928—1929 r.	47,86	44,31	34,46	32,31
Przeciętna 1929—1930 r.	40,75	38,72	21,90	21,80
Przeciętna 1930—1931 r.	29,22	26,64	21,83	21,21
19 — 24 I. 1931 r.	23,50	21.42	18.50	17.99
1931 r. 14—19 XII.	27,75	24,75	27,25	27,19
21—26	27.75	24,67	27,25	27,25
1932 r. 28— 1 I.	2 ,75	24.65	27,25	27,35
4— 9	27,75	24,75	27,25	27,25
11—16	26,91	24.75	27,25	27,25
18—23	26,13	24.62	26,82	27,00

Ceny jęczmienia na rynku berlińskim pozostały bez zmiany. To samo dotyczy i cen owsa na rynku światowym, który jednak na rynku berlińskim lekko zwyżkował.

Na polskim rynku zbożowym ceny jęczmienia i owsa poszły nieco w dół, naśladując ruch cen pszenicy i żyta.

Według poszczególnych tygodni przedstawia się to w sposób następujący:

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w dol.

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa — Poznań
Przeciętna 1928-1929 r.	5,27	3,89	3,39	4,77	3,74
Przeciętna 1929-1930 r.	4,60	2,89	3,16	3,74	2,43
Przeciętna 1930-1931 r.	4,98	2,91	2,29	4,98	2,63
19 — 24. I. 1931 r.	4,89	2,89	2,30	3,37	2,41
1931 r. 14—19 XII.	3,75	2,96	1.80	3,25	2,70
21—26	3.74	2,96	1,75	3,28	2,66
1932 r. 28— 1 I.	3,26	2.94	1,78	3,25	2,63
4— 9	3.75	2.90	1 81	3,27	2,59
11—16	3,87	2,81	1,80	3,29	2,54
18—23	3,89	2,74	1,83	3.34	2,47

Ceny jęczmienia i owsa za q (=100 kg) w zł.:

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928 — 1929 r.	35,21	34,03	34,92	31,57
Przeciętna 1929—1930 r.	26.59	25,01	21,49	19,95
Przeciętna 1930—1931 r.	25,81	26,11	24,59	22,19
19 — 24. I. 1931 r.	25,50	26,00	22,50	20,42
1931 r. 14—19 XII.	26,50	26,25	24.00	24,04
21—26	26,50	26,25	24,00	23,42
1932 r. 28— 1 I.	26,17	26,25	23.59	23,25
4— 9	25.50	26.25	23,50	22.75
11—16	24,50	25,50	23,46	21,83
18—23	24,50	24,83	22,88	21,17

Edward Szturm de Sztrem.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. RYNKI ZAGRANICZNE.

Eksport trzody chlewnej z Polski w drugiej połowie stycznia rb. przedstawia się następująco:

	Wiedeń		Praga			
	Dowóz świń żywych szt.	Cena śr. za 1 kg. ż. w. zł.	Dowóz świń żywych szt.	Dowóz świń bitych szt.	Cena średnia za 1 kg. w zł. ż. w.	Cena średnia za 1 kg. w zł. b. w.
19—26 I.	1731	1.57	1282	276	1.48	2.12
27—2 II.	1585	1.57	463	120	1.65	2,30

Od kilku tygodni eksport do Austrji ograniczony jest do kwoty 1630 sztuk świń żywych. Dowóz świń bitych z Polski jest niedozwolony. Ponieważ w ciągu ostatnich tygodni cyfra ta została nieznacznie przekroczona, rząd austrjacki zażądał wyrównania przez zmniejszenie dostaw w następnych tygodniach. Z tego powodu już w ostatnim tygodniu stycznia dowóz z Polski zeszedł poniżej tej stałej kwoty. Ceny we Wiedniu utrzymywały się w ciągu stycznia niemal na niezmiennym poziomie.

Spędy wiedeńskie w ostatnich czasach wynoszą 11—14.000 sztuk tygodniowo, w tem 7—9.000 sztuk mięsnych, a 4—5.000 szt. świń tłuszczowych. Te ostatnie dostarczane są stale wyłącznie przez Jugosławję (2.200—2.500 szt.), Węgry (1.000—1.500 szt.) i Rumunję (800—1.000 szt.). Nas interesuje głównie towar mięsny, gdyż dostawcą tegoż od wielu lat była niemal wyłącznie Polska ze swoimi dowozami po 10—12.000 sztuk tygodniowo. Począwszy od połowy roku 1931 udział nasz w zaopatrywaniu rynku wiedeńskiego spadł poniżej 40%, a jeżeli chodzi o sam towar żywy, nawet poniżej 25% pierwotnego stanu posiadania, — w ostatnich zaś tygodniach wynosi on zaledwie 15%. Natomiast hodowla krajowa, która jeszcze w r. 1930 zaopatrywała Wiedeń w znikome ilości towaru, dostarcza teraz regularnie 5.000—6.500 sztuk, co równa się 65—75% całego spędu towaru mięsnego. W tych warunkach szanse nasze i innych krajów zainteresowanych w obsyłaniu rynku wiedeńskiego osłabły bardzo poważnie. Niewątpliwie zdołamy w umowie handlowej, która ma być zawarta z Austrją w niedługim czasie, uzyskać lepsze od obecnych warunków dla eksportu naszej trzody do Wiednia, z czasem też konsumcja wróci do normalnego poziomu, a temsamem zwiększy się znowu zapotrzebowanie, — jdnak nie można się łudzić, że odzyskamy choć w przybliżeniu nasz dawny stan posiadania na tym rynku.

Eksport trzody do Czechosłowacji wykazuje dalsze zmniejszenie. Obok niskich cen i wysokich ceł zaczęło działać hamująco nowo wydane rozporządzenie rządu czechosłowackiego, że komisjonerzy czechosłowaccy

otrzymujący do sprzedaży towar zagraniczny winni uprzednio uzyskać pokrycie dewizowe na towar otrzymywany z zagranicy. Ponieważ zaś przydział dewiz połączony jest z trudnościami i bywa dokonywany przez rząd czechosłowacki tylko w niewielkich ilościach, więc stanowi to nowe utrudnienie dla dowozów z zagranicy, a w szczególności też z Polski. Ceny na rynku praskim w pierwszych dniach lutego doznały pewnej poprawy.

Eksport trzody chlewnej do Grecji, któremu poświęciliśmy kilka słów w poprzednim numerze, przybrał w omawianym okresie poważniejsze rozmiary i jest kontynuowany w dalszym ciągu po kilkaset sztuk tygodniowo. Na rynek grecki odchodzą również transporty bydła rogatego.

Wywóz bydła do Włoch ustał zupełnie w związku z ograniczeniami o których pisaliśmy w poprzednim numerze. Wywóz bydła do Czechosłowacji wynosił w omawianym okresie 5 wagonów.

Na rynek szwajcarski wysyłamy 3—4 wagony bydła tygodniowo. Zwiększenie tego eksportu byłoby możliwe na zasadzie wzajemności w tem znaczeniu, że Polska sprowadzałaby ze Szwajcarji w zamian za wysyłany materjał rzeźny pewien procent bydła zarodowego rasy simmenthalerskiej. Eksport koni do Belgji jest zagrożony, bowiem według otrzymanych informacyj zainteresowane sfery belgijskie zwróciły się do rządu z projektem wprowadzenia podwyżki celnej na konie do 500 franków od sztuki, co stanowiłoby stawkę całkowicie prohibicyjną.

Eksport bekonów do Anglji w drugiej połowie stycznia rb. wynosił 9.097 i 10.394 baloty, razem 19.491 balotów, czyli blisko 40.000 sztuk świń przerobionych na bekony. Ceny bekonu polskiego utrzymywały się w tym okresie bez zmiany (sh 34—41 za 1 cwt. tj. około zł. 1.15 za 1 kg. brutto loco Londyn). Uboje duńskie utrzymują się na bardzo wysokim poziomie (161.00 i 155.000 sztuk).

Na skutek starań Polskiego Związku Bekonowego została przywrócona pierwotna stawka zwrotu cła w wysokości zł. 25,— za 100 kg.

Ostatnio wyłoniła się sprawa możliwości eksportu polskich bekonów do Stanów Zjednoczonych A. P. i czynione są w tym kierunku pewne przygotowania. Spożycie bekonów w Stanach Zjednoczonych z każdym rokiem wzrasta, a północno-amerykański przemysł mięsny, aczkolwiek bardzo rozwinięty, nastawiony jest przeważnie na wyrób konserw. Wzrastające zapotrzebowanie na bekony pokrywane jest w znacznym stopniu przywozem zagranicznym, przeważnie z Danji i Holandji. Bekon polski, jako produkt bardzo dobrej jakości, a przytem stosunkowo bardzo tani, będzie mógł niewątpliwie zaklimatyzować się na rynku amerykańskim.

B. RYNKI KRAJOWE.

Położenie na krajowych rynkach trzody i bydła przedstawia się jak najgorzej. Produkcja hodowlana przestała się rentować i rolnictwo żyje pod znakiem likwidacji żywego inwentarza. Taniość prosiąt wyprzedawanych za pół darmo jest wymownym wyrazem zanikania hodowli trzody chlewnej. Temsamem zbliża się okres zmniejszonej podaży i związanej z tem zwyżki cen, która znów w konsekwencji wpłynie na ożywienie hodowli.

Poniżej podajemy notowania ważniejszych rynków krajowych z końca stycznia rb.

Urzędowa ceduła giełdy mięsnej w Warszawie.

Warszawa, dnia 29 stycznia 1932 r.

Spęd: żywiec: cieląt 142 szt., świń 1.253 szt., mięso przywozowe: wołowiny 2.480 ćw., cielęciny 4.437 ćw., baraniny 176 ćw., wieprzowiny 12.125 kg.; mięso uboju warszawskiego: cielęciny 568 ćw., wieprzowiny około 400.

Ceny: żywiec: cielęta mięsiste 90—100, świnie słoninowe od 150 kg. wzwyż 90—100, świnie słoninowe od 130—150 kg. 85—90, świnie mięsne od 11 kg. wzwyż 75—85.

Mięso (za 1 kg. loco hala hurtu).

Uboju warszawskiego: wołowina: zady I gat. 125—130, II gat. 120—125, przody koszerne I gat. 135—150, II gat. 120—130, III gat. 100—115; cielęcina: zady I gat. 170—180, przody koszerne I gat. 170—180; wieprzowina mięsna II gat. 120—125, wieprzowina chuda III gat. 110—115.

Przywozowe: wołowina: zady I gat. 105—110, II gat. 95—105, przody koszerne I gat. 90—100, II gat. 75—85; cielęcina: zady I gat. 140—150, II gat. 120—130, przody koszerne I gat. 125—135, II gat. 100—115; wieprzowina słoninowa I gat. 115—120.

Przebieg targu: ożywiony.

Poznań, dnia 4 lutego 1932 r.

I. Bydło:	spęd	ceny
A. Woły	63	
1. Pełnomięsiste, wytuczone . .		60— 66
2. Mięsiste, tuczone młodsze .		54— 58
3. Miernie odżywiane		—
4. Mięsiste, tuczone starsze . .		—
B. Buhaje	135	
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		52— 58
2. Tuczone, mięsiste		44— 50
3. Nietuczone, dobrze odżyw. .		—
4. Miernie odżywione		—
C. Krowy	275	
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		60— 66
2. Tuczone, mięsiste		52— 58
3. Nietuczone, dobrze odżyw. .		30— 38
4. Miernie odżywione		24— 28
D. Jałowice	—	
1. Wytuczone, pełnomięsiste .		62— 66
2. Tuczone, mięsiste		50— 58
3. Nietuczone		40— 44
4. Miernie odżywione		30— 38
E. Młodzież	—	
1. Dobrze odżywiona		30— 38
2. Miernie odżywiona		26— 30
F. Cielęta	444	
1. Najprzedniejsze cielęta wyt.		72— 76
2. Tuczone cielęta		66— 70
3. Dobrze odżywione		56— 60
4. Miernie odżywione		44— 50
II. Owce	102	
1. Wytuczone pełnom. jagnięta		54— 56
2. Tucz. starsze skopy i maciorki		— 50
3. dobrze odżywione		—
III. Swinie tuczniki:	1.437	
1. pełnomięsiste od 120—150 kg. ż.w.		82— 84
2. pełnomięsiste od 100—120 kg. ż.w.		78— 80
3. pełnomięsiste od 80 . 100 kg. ż.w.		74— 76
4. mięsiste ponad 80 kg.		68— 72
5. maciory i późne kastraty		68— 74
6. świnie bekonowe		70— 72
7. świnie „ loco stacja załadow.		—

Przebieg targu: bardzo spokojny.

Kraków, od 23 do 29 stycznia 1932 r.

	Spęd	Ceny
buhaje	201	0,38—0,75
woły	138	0,40—0,80
krowy	173	0,25—0,65
jałówki	117	0,40—0,74
cielęta	942	0,55—1,09
owce	1	—
barany	—	—
świnie	1.150	0,70—1,06
świnie bite		1.00—1.45

Przebieg targu: ożywiony.

Sosnowiec, od 25. do 30. I. 1932 r.

Spędzono na Targowicę w Sosnowcu 1.760 sztuk trzody chlewnej, 165 szt. bydła i 30 szt. cieląt.

Płacono za 1 kg. żywej wagi zł. od 0,60 do 1.20.

Tendencja spokojna.

Notowania Komisji Cen na Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Notowania z dnia 25 stycznia 1932 roku. Spędzono: 1146 sztuk bydła, 2344 szt. świń i 239 szt. cieląt.

Płacono za 1 kg. żywej wagi (ceny loco Targowica łącznie z kosztami handlowemi): **bydło rogate:** woły pełnomięsiste, wytuczone — od zł. 0,70 do zł. 0,78, woły młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone — od zł. 0,60 do zł. 0,70, woły miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze — od zł. 0,50 do zł. 0,60, stadniki pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej — od zł. 0,60 do zł. 0,70, stadniki pełnomięsiste młodsze — od zł. 0,55 do zł. 0,60, stadniki miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze — od zł. 0,45 do zł. 0,54, pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej — od zł. 0,60 do zł. 0,70, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu — od zł. 0,50 do zł. 0,60, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki — od zł. 0,45 do zł. 0,55, miernie odżywione krowy i jałówki — od zł. 0,30 do zł. 0,45, licho odżywione krowy i jałówki — od zł. 0,30 do zł. 0,35; **cielęta:** średnie tuczone cielęta i naprzedniejsze ssaki — od zł. 0,70 do zł. 0,80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki — od zł. 0,50 do zł. 0,70, liche ssaki — od zł. 0,40 do zł. 0,50; **świnie:** tuczone ponad 150 kg. żywej wagi — od zł. 0,88 do zł. 1,05, pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi — od zł. 0,76 do zł. 0,85, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi — od zł. 0,68 do zł. 0,75, pełnomięsiste (bekony) od 80—100 kg. żywej wagi — od zł. 0,60 do zł. 0,67.

Przebieg targu: w sprzedaży świń przebieg spokojny; tendencja zniżkowa, w sprzedaży bydła przebieg targu nieco ożywiony.

Rynek jajczarski.

Krajowy rynek jajczarski wykazywał w styczniu dalszy spadek cen tak w towarze świeżym jak i w konserwach. Niesprzedane zapasy jaj wapnowanych i chłodnianych, ciążyły w dalszym ciągu na rynkach krajowych i zagarnicznych. Wysoka temperatura w styczniu sprzyjała produkcji i rynki krajowe nie odczuły braku towaru świeżej produkcji — a raczej dawał się odczuwać pewien nadmiar — co odbijało się na cenach.

Ceny towaru świeżego w pocztąku stycznia w miejscach produkcji były od 125 do 150 zł. za skrzynię 24 kopową, zaś w miejscach konsupcji 140 do 160 zł. zależnie od wagi jaj. W drugiej połowie stycznia ceny jaj spadły do 105 zł. — 85 zł. za skrzynię towaru oryginalnego.

Ceny towaru wapnowanego spadły do 75 zł. za skrzynię 24 kopową z tendencją słabą.

Na rynkach zagranicznych tendencja niejednolita. W Niemczech ceny z początku stycznia utrzymywały się, w dalszym ciągu tendencja uległa osłabieniu przy dosyć znacznym spadku cen. W Londynie ogólnie ceny spadły, oprócz cen na towar polski, jednakże zainteresowanie się naszym towarem jest małe.

Wprawdzie obroty eksportowe są niewielkie — jednakże należy podkreślić, że w tym roku już w styczniu Polska zaczęła wywozić towar za granicę w większych ilościach czego w innych latach nie było. Ceny eksportowe wahały się od 13 do 14.50 $ za 1 skrzynię 1440 sztuk loko granica zależnie od wagi towaru.

M. D.

Rynki maślarskie.

Styczeń r. b., jak zresztą i w latach poprzednich, minął pod znakiem spadku cen masła zarówno w kraju jak i zagranicą. Zwłaszcza okres świąteczny roku zeszłego dotkliwie dał się we znaki hurtownikom masła, gdyż ruch w tym czasie niedorównał nawet najbardziej pesymistycznym przewidywaniom; pozostałe niewyprzedane remanenty grudniowe musiały być wyprzedane w styczniu, w miesiącu tym produkcja się wzmogła dzięki łagodnej zimie.

Jeśli wezmiemy jeszcze pod uwagę ograniczenia stosowane na rynkach zagranicznych w formie kontyngentowania dowzów, podwyżek cła, oraz redukcji kontyngentów dewizowych, to tem więcej zrozumiały się stanie spadek cen masła na rynku krajowym.

Niżej podajemy zestawienie cen masła na rynkach krajowych, za 1 kg. I gatunku.

Data	Warszawa	Lwów	Poznań	Katowice
Grudz. 1931	4.40	3.90	4.40	4.30
2. I. 1932	3.80	3.60	—	4.30
8. I.	3.60	3.30	—	4.20
1. I.	3.40	3.20	3.20	3.80
27. I.	3.30	3.00	—	3.45

Ceny więc w styczniu r. b. w porównaniu z cenami z miesiąca poprzedniego t. j. grudnia r. zeszłego spadły o ca 20%. Natomiast porównanie cen z miesiąca stycznia 1931 r. z grudniowemi za rok 1930 daje zaledwie 9% spadku. Ceny masła stale spadają, a procent tego spadku jest coraz większy. W styczniu 1931 roku ceny spadły o 14% w porównaniu z cenami roku 1930 tego

samego okresu, natomiast porównanie cen stycznia 1932 r. i 1931 roku wykazuje spadek 25%.

Stały spadek cen masła dowodzi, że rolnictwo wkracza w okres nieopłacalności produkcji mleczarskiej.

Eksport nasz został w znacznej mierze zahamowany nowymi podwyżkami ceł niemieckich mianowicie z dn. 20 stycznia r. b. cło na masło zostaje podniesione z 50 Rm. na 100 Rm. za 100 kg. brutto dla krajów traktotowych, dla innych krajów a więc i dla Polski. Jak się ukształtuje wobec tej podwyżki dalszy eksport do Niemiec trudno dziś przesądzać, w każdym razie należy się liczyć z tem, że o zbycie naszego masła na tamtejszym rynku w poprzednich rozmiarach mowy być nie może.

Na niemieckim rynku w styczniu panowała tendencja niejednolita. Początkowo ceny spadają, następnie zwyżkują w związku z podniesionym cłem, czego następstwem było znaczne zmniejszenie się dowozów. W Kopenhadze również ceny spadły.

Data	Berlin w Rm. za 50 kg I gat.	Kopenhaga w kor. za 100 kg
Grudzień 1931 r.	107	226
4. I. 1932 r.	105	222
9. I.	99	204
13. I.	97	204
21. I.	100	190
30. I.	107	190

Najpoważniejszym odbiorcą naszego masła były dotychczas Niemcy zarówno w 1931 roku jak i lat poprzednich. Jednak w porównaniu z latami poprzedniemi udział Niemiec, w eksporcie naszego masła maleje w 1928 roku wynosił 85.5% naszego eksportu w r. 1929 — 73.3%, 1930 rok — 64.7%, a w roku 1931 obniża się do 60.0% i wynosi 74.559q. Zjawisko zmniejszenia się transportów do Niemiec jest wyrazem tego, że masło nasze zyskuje na swej jakości i w coraz to większej ilości jest lokowane na wybredniejszych rynkach zbytu, niż niemiecki uzyskując znacznie lepsze ceny.

Rynek angielski w okresie miesiąca stycznia obniżył notowania dla masła duńskiego i holenderskiego, masło zaś kolonjalne pozostało na niezmienionym poziomie.

Podajemy ceny płacone na rynku londyńskim za 1 cwt. w sh. I gat.

Data	Nowozel.	Australijsk.	Duńskie	Holenderskie
Grudz. 1931 r.	120	110	140	146
4. I.	116	110	131	158
28. I.	116	110	120	156

Masło polskie na tamtejszym rynku rynku nie jest notowane do dwuch miesięcy. Eksport nasz chwiliwo nie jest kierowany do Anglji.

W r. 1929 eksport do Anglji wynosi 23.8% całej ilości wywiezionej z Polski, następnie w 1930 r. 14.9%, a w roku 1931 obniża się do 8,7% t. j. 10.823q. Jakkolwiek na rynku angielskim masło polskie napotyka na wielkie trudności zbytu z racji dużej konkurencji, to jednak, biorąc pod uwagę znaczenie dla międzynarodowego handlu nabiałem, wskazane byłoby utrzymać się tam, zwłaszcza, że jest to jednocześnie rynek o olbrzymiej pojemności bez kontyngentów.

W roku 1931 Polska wyeksportowała ogółem masła 124.603 q za sumę zł. 56.305 tys.

Kierunki eksportu przedstawiały się następująco.

Kraje	q.	% całego eksportu
Anglja	10.823	8.7
Czechosłowacja	2.030	1.6
Danja	1.442	1.1
Niemcy	74 559	60.0
Belgja	10.994	8.8
Szwajcarja	21.033	16 9
Inne kreje	3.722	2.9
Ogółem	124.603	100.0

W porównaniu z rokiem 1930, kiedy eksport masła wyniósł 121.168 q uzyskaliśmy mały wzrost a mianowicie o 3.435 q. t. j. o około 3%. Co dotyczy wartości eksportu w zestawieniu tych dwuch lat, to obserwujemy zjawisko odwrotne, a mian. przy zwiększeniu się ilości eksportowej w 1931 r., wartość obniża się o 2.857 tys. zł. t. j. około 5%.

Najkorzystniejszym dla eksportu masła był rok 1929, rok najlepszych cen i najpomyślniejszych warunków zbytu, w tym okresie wyeksportowaliśmy 150.814q za ogólną sumę zł. 88.068 tys. zł.

Ad. D.

Ceny drewna.

Sytuacja na rynku drzewnym w dalszym ciągu niepomyślna. W tranzakcjach eksportowych mamy do zanotowania znów nieuregulowany obrót z Francją, skutkiem czego na I kwartał granica francuska jest otwarta w ramach kontyngentu; zachodzi uzasadniona obawa, że przy wyścigu eksporterów może być w I kwartale wyczerpany kontyngent ze znaczną nadwyżką (ładunki znajdą się na granicy w chwili jej zamknięcia), co oczywiście zaciąży na ilościach, przeznaczonych na resztę roku.

Tranzakcje z Anglją powodują w dalszym ciągu liczne straty, ponieważ importerzy angielscy nie chcą, jak dotąd, uwzględniać spadku kursu funta szterlingów.

Rynek krajowy jest wciąż pod znakiem chaosu i dezorjentacji, do czego znakomicie przyczynia się wstrzymanie zakupu podkładów przez koleje.

Notowano ostatnio: loco wagon st. załad. (ceny krajowe):

kloce sosnowe tartaczne	20—25	zł.
powyżej 30 cm. w cieńsz k.	25—30	„
bloki sosnowe	50—55	„
słupy telegraficzne sosnowe	26	„
kopalniaki	18	„
kloce dębowe tartaczne	25—30	„

bloki dębowe	40—50 cm, w c. k.	I kl.	93—106 zł.
		II „	75— 85 „
	30—40	I „	65— 70 „
		II „	50— 58 „
	25—30	I „	45— 50 „
		II „	37— 42 „

Dąb:

materjały tarte dębowe (z bloków) . .	105—1"5 zł.
„ stolarskie dębowe	100—108 „
„ fryzy dębowe	115—123 „

Sosna:

sosnowa stolarka	78— 85 zł.
deski nieobrzynane	40— 56 „
„ obrzynane	40— 58 „
płanki sosnowe	50— 54 „
kantówka sosnowa obrzynana	48— 60 „

W. B.

Kronika Krajowa

Finanse i kredyt.

Kronika giełdowa za okres sprawozdawczy od dnia 21 stycznia do 4 lutego 1932 r.

Waluta	za jednostek waluty	W okresie sprawozdawczym: I notowanie – dnia	I notowanie – kurs	najwyższe notow. – dnia	najwyższe notow. – kurs	najniższe notowanie – dnia	najniższe notowanie – kurs	ostatnie notowanie – dnia	ostatnie notowanie – kurs
Dol. U. S. A.	1	21. I.	$8{,}91^1/_2$	21. I.	$8\,91^1/_2$	30. I	8.89	4. II.	8.89
Dewiza na									
Belgię	100	21. I	124,35	30. I	124,55	26. I	124.35	30. I	124,55
Bukareszt	100	1. II	5,37	1. II	5,37	1. II	5,37	1. II	5 37
Gdańsk	100	21. I	174,10	21 I	174,10	4. II	173,60	4. II	173,60
Holandję	100	21. I	359,00	29. I	359,60	21. I	359,00	4. II	359,50
Kopenhagę	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Londyn	1	21. I	30,90	29. I	31,05	25. I	30,70	4. II	30,80
N.York czeki	1	21. I	8,916	3. II	8.918	26. I	8.916	4. II	8,917
N.York kabel	1	21. I	8,923	3. II	8,924	25. I	8,921	4. II	8,423
Paryż	100	21. I	35,11	1. II	35.13	3. II	35,09	4. II	35,12
Pragę	100	21. I	$26{,}41^1/_2$	23. I	26,42	29. I	26,40	3 II	$26{,}41^1/_2$
Sztokholm	100	21. I	173,00	25. I	173,00	25 I	173,00	25. I	173,00
Szwajcarję	100	21. I	174,25	21. I	174.25	26. I	174,15	4. II	174,15
Włochy	100	21. I	45,10	21. I	45,10	3. II	44.80	3. II	44,80
Prywatne obroty pozagiełdowe									
Dol U. S. A.	1	21. I	8,91	21. I	8,91	1. II	$8{,}89^1/_4$	4. II	$8{,}89^1/_4$
Rb. złote	100	21. I	501,00	25. I	503,00	4. I	499,00	4. II	499,00
Czerwoniec	1	21. I	0,31	4 II	0,47	23. I	0,31	4. II	0,47
Marki niem.	100	21. I	211,10	4. II	211,75	28. I	210,00	4. II	211.75
Funt szterlingów	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Papiery wartościowe w złotych za 1 szt.									
3 % Premj. Poż. Budowl. serja I	50 zł.	21. I	31,90	27. I	32,25	3. II	31,00	3. II	31,00
4 % Premj. Poż. Dolar. serja III	5 dol.	21. I	43,50	29. I	44,00	25. I	43,25	4. II	43,75
4 % Premj. Poż. Inwest.	100 zł.	21. I	83,00	25. I	84,75	28. I	83,00	4. II	84,25
4 % Premj. Poż. Inwest. serje	100 zł.	21. I	90,00	25. I	91,75	27. I	90,00	29. I	90,00
Papiery wartościowe w procentach nominału.									
5 % Państw. Poż. konwers. 1924 r.	złote	21. I	40,00	27. I	40,25	28. I	40,00	4. II	40,25
5 % Kolei. poż. konwers. 1926 r.	złote	—	—	—	—	—	—	—	—
6 % Poż. Dolarowa 1919—20 r.	dolary	22. I	55.00	28. I	56,50	23. I	54,00	4. II	55,00
7 % Poż Stabiliz. 1927 r.	dolary	21. I	52.00	3. II	57,00	26. I	54,00	4. II	56.00
10 % Poż. kolejowa . . .	fr. w zł.	26. I	99,50	26. I	99,50	30. I	99,50	30. I	99.50
$4^1/_2$ % L. Z. Tow. Kred. Ziem. w Warszawie .	złote	21. I	41,00	27. I	41,25	26. I	41,00	4. II	41.00

W ciągu okresu sprawozdawczego porównywując początek okresu z końcem widzimy na giełdzie tendencje niejednolitą.

Dol. U. S. A. — waluta obniżył się o 1,5 gr. na 1 $. Na giełdzie dewiz zwyżkowały dewizy na Belgję o 20 gr., na Holandję o 50 gr., na Paryż o 1 gr. na 100 jednostkach waluty obcej; zniżkowały dewizy na Gdańsk o 50 gr., na Szwajcarję o 10 gr., na Włochy o 30 gr., na 100 jednostkach waluty obcej; dewiza na Londyn zniżkowała o 10 gr. na 1 £; New-York czek zwyżkował o 1 gr. na 1 $.

W prywatnych obrotach pozagiełdowych obniżył się dolar U. S. A. o 1,75 gr. na 1 $, rb. złoty o 3 zł. na 100 rb.; podniósł się kurs czerwonca o 0,16 na 1 czerw., marki niemieckiej o 65 gr. na 100 Rm.

Na giełdzie papierów wartościowych 3% Premjowa Poż. Budowlana serja III obniżyła się o 90 gr.; podniosła się na kursie 4% Premjowa Poż. Inwestycyjna o 1,25 zł. — obie notowane w złotych za 1 sztukę; 5% Państw. Poż. Konwersyjna 1924 r. podniosła się o 0,25 punkta, 7% Poż. Stabilizacyjna 1927 zyskała 4,00 punkty — obie notowane w procentach nominalnej wartości. Kursy pozostałych papierów nie uległy zmianie.

Listy zastawne i obligacje banków państwowych notowano po stałych kursach. 7% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 83,25; 8% L. Z. Państw. Banku Rolnego — 94,00; 7% L. Z. Banku Gospod. Kraj. — 83,25; 8% L. Z. Banku Gospod. Kraj. — 94,00; 7% Obligacje Komunalne Banku Gospod. Kraj. — 83,25; 8% Obligacje Komunalne Banku Gospod. Kraj. — 94,00; 8% Obligacje Budowlane Banku Gosp. Kraj. — 93,00.

Gram czystego złota 5,9244.

Stan rachunków Banku Polskiego dnia 31 stycznia 1932 r.

AKTYWA

1. Złoto w skarbcu	zł 486,617.962·28	
„ zagranicą	„ 113,868.964·99	
	zł 600,486.927·27	
2. Pieniądze i należności zagraniczne	„ 69,086.344·28	
razem		zł 669,573.271.55
3. Pieniądze i należności zagraniczne niezaliczone do pokrycia		„ 119,099.098·23
4. Polskie monety srebrne i bilon		„ 37,107.815·03
5. Portfel wekslowy		„ 667,272.376·51
6. Pożyczki zastawowe		„ 121,513.161·53
7. Papiery procentowe własne		„ 12,452.407·74
8. Papiery funduszu zapasowego		„ 92,799.754·36
9. Dług skarbu państwa		„ 20,000.000·—
10. Nieruchomości		„ 20,00 .000·—
11. Inne aktywa		„ 136,321.226 07
		zł 1 896,139.111.02

PASYWA

1. Kapitał zakładowy		zł 150,000.000·—
2. Fundusz zapasowy		„ 114,000.000·—
3. Natychmiast płatne zobowiązania		
a) rachunki żyrowe kas państwowych	zł 31,503.106.52	
b) pozostałe rachunki żyrowe	„ 180,543.440·93	
c) różne rachunki	„ 2 ,498.605·91	
	zł 232,545.153.36	
4. Obieg biletów bankowych	„ 1 152 162.990·—	
razem		„ 1.384.708 143·36
5. Inne pasywa		„ 247,430 967 66
		zł 1.896,139.111·02

Stopa dyskontowa . . . 7½%
„ zastawowa 8½%

Stan kredytu krótkoterminowego.

w miljonach złotych.

	1. I. 1932	1. XII. 1931	różnica + —	1. I. 1931	1. I. 1930
Bank Polski	756	751	+ 5	758	781
dyskonto	630	634	— 4	672	704
pożyczki zabezpieczone papierami wartościowemi	126	115	+ 9	86	77
P. K. O.	19	20	— 1	18	
dyskonto	4	4	— —	3	13
pożyczki wekslowe	8	7	— 1	6	10
„ na zastaw papierów wartościowych	7	7	— —	9	12
Bank Gospod. Krajowego	324	326	— 2	307	327
dyskonto	169	160	+ 9	168	185
otwarty kredyt	125	135	— 10	114	80
pożyczki terminowe	30	31	— 1	35	62
Państwowy Bank Rolny	247	246	+ 1	284	244
dyskonto	104	95	+ 9	112	71
otwarty kredyt	24	24	— —	33	32
pożyczki terminowe	100	105	5	112	96
„ towarowe	19	22	— 3	27	45
15 Najw. Banków Akcyjn.	579	674	— 95	970	1035
dyskonto	319	335	— 16	507	549
otwarty kredyt	251	330	— 79	455	481
pożyczki terminowe	9	9	—	8	5

Stan kredytu długoterminowego.

w miljonach złotych.

	1. I. 1932	1. XII. 1931	różnica + —	1. I. 1931	1. I. 1930
Bank Gospod. Krajowego	908	904	+ 4	844	732
pożyczki gotów. długoter.	116	115	+ 1	109	69
„ w listach zastawnych	255	252	+ 3	196	142
pożyczki w obligacjach	537	537	—	539	521
Państwowy Bank Rolny	338	338	—	323	261
pożyczki w listach zastawnych	228	228	—	220	182
pożyczki w obligacjach meljoracyjnych	110	110	—	103	79
Pożyczki gotówkowe z funduszów rządowych, udzielone przez banki:	1029	1032	— 3	943	669
Bank Gospod. Krajowego	633	637	— 4	589	413
Państwowy Bank Rolny a)	396	395	+ 1	354	256

a) W tem część kredytów średnioterminowych od 1 do 4 lat.

Prolongata kredytu pod zastaw zboża przez Bank Polski.

Władze Banku Polskiego rozterminowały zapadającą w lutym ratę kredytu pod zastaw zboża w ten sposób, że ratę podzielono na trzy równe części, z których każda będzie płatna w terminach płatności raty kwietniowej, majowej i czerwcowej. Wobec tego, że według pierwotnego planu rolnicy mieli zapłacić w styczniu, lutym, marcu i kwietniu r. b. po 15%, a w maju i czerwcu po 20% początkowego zadłużenia z tytułu kredytu zastawowego, obecnie po dokonanej już w styczniu r.b. zapłacie 15%, w lutym będą wolni od zapłaty tego kredytu, w marcu uiszczą 15%, w kwietniu 20%, a w maju i czerwcu po 25% kredytu pod zastaw zboża.

Powyższe zarządzenie Banku Polskiego dotyczy również kredytów zaliczkowych dla drobnego rolnictwa.

Produkcja i przemysł rolny.

Wskaźniki cen zbóż i nawozów sztucznych
(1913=100)

Rok	Miesiąc	Wskaźniki cen zbóż				Wsk. cen naw. szt.		
		Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Azotniak	Superfosfat	Sól potasowa
1913		100.0	100.0	100 0	100.0	100.0	100.0	100.0
1927/28		147.0	157 6	151.4	140.8	52.8	97.7	92.5
1928/29		130.6	124.4	123.6	118.8	51.6	101.1	117.5
1929/30		111.0	79.2	90 4	73.0	50.4	101.1	137.5
1930/31		79.9	78.6	86.7	84 5	46 6	92.0	137.5
1931/32	VIII.	61.8	74.6	74 2	71.5	49.9	84.1	137 5
	IX.	65.4	77.2	75.6	74 3	50 4	84.1	137.5
	X.	66.3	81.8	83 8	83.3	50.4	84.1	137.5
	XI.	76.5	94 8	93.3	89.0	45.5	84.1	137.5
	XII.	77.5	98 1	89.5	85.1	46.4	70 5	137.5
	I.	73,2	94,6	82,5	82,1	47,2	—	137,5

Ceny zbóż w r. 1913 stanowią średnie ważone cen rynkowych w trzech zaborach; ceny zbóż po wojnie na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie (jęczmień browarny).

Ceny nawozów sztucznych w r. 1913 przedstawiają również średnie ważone dla całej Polski. Za podstawę do ich obliczenia posłużyły informacje dr. I. Kosińskiego oraz dane, zaczerpnięte ze „Stosunków Rolniczych Królestwa Kongresowego", prac: W. Grodzińskiej p. t. „Kształtowanie się cen nawozów sztucznych w czasie wojennym i powojennym w Poznańskiem" i dr. I. Kosińskiego p.t. „Sprawa nawozowa w Polsce w oświetleniu rolniczem", „Opłacalność nawożenia mineralnego w dobie obecnej" i „Stosunki nawozowe na ziemiach polskich" oraz dane Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski.

Ceny nawozów sztucznych po wojnie wg. danych Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Głównego Urzędu Statystycznego.

Dane zaczerpnięte z powyższych źródeł zostały dla uniknięcia niewspółmierności odpowiednio przerachowane przez Wydział Statystyczny Z. O. R. R. P.

Ponieważ zarówno ceny, jak i zużycie nawozów sztucznych przed wojną nie były ujmowane przez statystykę urzędową, a wszelkie opracowania tych kwestyj opierają się przedewszystkiem na informacjach instytucyj handlowych i na przybliżonych szacunkach, wobec tego wskaźniki cen nawozów sztucznych nie są bezwzględnie ścisłe.

Światowe zapasy pszenicy.

Według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa zapasy wywozowe pszenicy w ważniejszych krajach będą wynosiły w roku bieżącym około 350 miljn. q. Zapotrzebowanie krajów importerskich wyraża się cyfrą około 240 miljn. q. Według tych cyfr na dzień 1 sierpnia 1932 r. powinna pozostać nadwyżka niespożytej pszenicy w wysokości około 110 miljn. q.

Mimo tego remanentu ogólny zapas niespożytej pszenicy na początku nowego roku gospodarczego w rolnictwie 1932-33 będzie, zdaniem Międzynarodowego Instytutu, mniejszy niż w poprzednim roku gospodarczym.

Podatki.

Opłaty komunalne.

W praktyce zdarzają się wypadki, że związki komunalne, uchwalając na mocy ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, opłaty komunalne na rzecz związków, przewidują, że opłaty mają obowiązywać w danym roku kalendarzowym, bez względu na termin, w którym uchwała została powzięta. Na tem tle powstają nieporozumienia między władzami związku komunalnego, a płatnikami, którzy nie poczuwają się do ponoszenia uchwalonych opłat na tej zasadzie, że powzięcie dotyczącej uchwały nastąpiło później od daty, w której powstała podstawa prawna do objęcia ich obowiązkiem odnośnej opłaty.

Przykładem takiego nieporozumienia była uchwała o podatku inwestycyjnym, powzięta przez jeden z Wydziałów powiatowych, i pociągnięcie jednego z płatników do tego podatku na podstawie aktu umowy o przeniesienie własności nieruchomości, zawartej w parę dni przed powzięciem uchwały. Wydział powiatowy uzasadniał żądanie opłaty od płatnika tem, że uchwała odnośna obejmowała cały rok kalendarzowy, który rozpoczynał się przed datą zawarcia umowy o przeniesieniu własności i przed datą powzięcia odnośnej uchwały. Płatnik natomiast stał na stanowisku, że jego uchwała o opłacie nie może obowiązywać, skoro akt prawny, o który ta opłata się opiera, został zawarty przed powzięciem uchwały.

Na skutek skargi, wniesionej do N. T. A., orzekł tenże, że stanowisko skarżącego płatnika jest słuszne, bo według art. 40 ustawy z 11 sierpnia 1923 o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych uchwała zatwierdzona ma moc obowiązującą od dnia jej powzięcia, jeżeli w uchwale lub w zatwierdzeniu nie jest oznaczony dzień późniejszy. Okoliczność, że władza komunalna opłatę uchwala na dany rok budżetowy nie może mieć żadnego znaczenia wobec kategorycznego przepisu ustawy, który moc obowiązującą uchwały uzależnia nie od względu na dany rok kalendarzowy, lecz od względu na datę, w której została powzięta.

W tej myśli N. T. A. ustalił zasadę prawną: **„Statut o podatku komunalnym, inwestycyjnym (art. 21 ustęp 2 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych (poz. 747 Dz. U.), obejmującym opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości, nie może mieć zastosowania do umów, zawartych w terminie, poprzedzającym powzięcie zatwierdzonej uchwały podatkowej (art. 40 powyższej ustawy)".** — (Wyrok N. T. A. z 13 stycznia 1932 r. L. rej. 4572/29).

Polityka handlowa.

Ograniczenia wywozu zwierząt zagranicę.

Na zasadzie zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 22 grudnia 1931 wzbroniony jest od dnia 25 grudnia 1931 do odwołania wywóz zwierząt zagranicę z miejscowości następujących:

1) Z powodu pomoru i zarazy świń zamknięte są dla wywozu świń powiaty:

A. do Austrji:

Opatów — woj. kieleckiego, Chełm, Krasnystaw i Łuków — wojew. lubelskiego oraz Oborniki — wojew. poznańskiego.

2) Z powodu pryszczycy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych (bydła rogatego, świń, owiec i kóz) do Czechosłowacji oraz dla przewozu przez Czechosłowację powiaty: Kozienice — woj. kieleckiego. Limanowa i Nowy Targ — woj. krakowskiego, Garwolin, Puławy i Węgrów — woj. lubelskiego, Brodnica, Działdowo, Lubawa, Chełmno, Toruń i Wąbrzeźno — woj. pomorskiego, Bydgoszcz, Inowrocław, Poznań i Żnin — woj. poznańskiego, Pszczyna — woj. śląskiego, m. st. Warszawa oraz wszystkie powiaty woj. warszawskiego.

Zwrot ceł przy wywozie bekonów i szynek.

W Dzien. Ustaw Nr. 5 z dnia 25 stycznia rb. ukazało się rozporządzenie zarządzające przy wywozie zagranicę bekonów i szynek zwrot cła uiszczonego za sprowadzone z zagranicy i zużyte do wyrobu tych towarów materjały w/g następujących norm: za 100 kg. bekonów — 25,00 zł. (dotychczas 20,00 zł.); za 100 kg. szynek peklowanych wędzonych. również w opakowaniu hermetycznem — 25,00 zł. (dotychczas 20,00 zł.).

Rozporządzenie powyższe weszło w życie dnia 25 stycznia i obowiązuje do dnia 30 kwietnia rb.

Prowizorjum handlowe z Austrją.

Nastąpiła wymiana not, między poselstwem polskiem w Wiedniu a rządem austrjackim, dotyczących uzupełnienia prowizorycznego traktatu handlowego obowiązującego między Polską a Austrją. W uzupełnieniu tem zostały dla Polski zabezpieczone kontyngenty przywozu, względnie obsyłki targu wiedeńskiego, co do świń bitych i żywych oraz cieląt, stosunkowo znacznie wyższe od tych cyfr eksportowych, które miały zastosowanie w ostatnich trzech miesiącach, t.j. od czasu wprowadzenia urzędowej centrali obrotu bydłem w Austrii. Wzamian za to Polska przyznała Austrji odpowiednie kontyngenty przywozowe w szeregu artykułów objętych ostatnią polską listą zakazów przywozu.

Powyższe uzupełnienie traktatu po obu stronach nie zawiera żadnych zniżek celnych. Układ został zawarty z ważnością jednomiesięczną oraz z możliwością automatycznego przedłużania się jego trwania z miesiąca na miesiąc — w razie niewypowiedzenia układu przez jedną ze stron na 15 dni przed końcem każdego miesiąca.

Zagadnienia socjalne

Ubezpieczenie na wypadek choroby.

Na zasadzie art. 81 rozp. o postępowaniu administracyjnym Powiatowa Kasa Chorych zmieniła decyzję swoją co do uwolnienia właściciela majątku ziemskiego od obowiązku ubezpieczenia swoich pracowników na wypadek choroby z tego powodu, że obszar tego majątku nie dochodzi do przewidzianej w ustawie granicy 75 ha, od której obowiązek ubezpieczenia ma się rozpoczynać. Zmianę swojej decyzji uzasadniła Kasa Chorych tem, że już po wydaniu decyzji powzięła wiadomość, że majętność, o którą chodzi, nie stanowi samoistnego gospodarstwa wiejskiego, lecz należy administracyjnie do obszaru sąsiedniej miejscowości o prawach miejskich.

Ta zmiana decyzji zaskarżona została do N. T. A. przez właściciela majątku, który zarzucał, że art. 81 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem wogóle tu nie może mieć zastosowania, a zmiana decyzji jest chybiona. Art. 81 nie mówi wogóle o zmianach, lecz o sprostowaniach decyzji, co bynajmniej nie może być równoznaczne ze zmianą oczywistych omyłek. Omyłką zaś wcale nazwać nie można późniejszego po wydaniu decyzji stwierdzenia władzy, że majętność nie stanowi samoistnego gospodarstwa wiejskiego.

N. T. A. zapatrywanie to uznał za trafne i decyzję władzy z powodów niezgodności z ustawą uchylił. Trybunał wyszedł z rozstrząsania pojęcia omyłki w rozumieniu powołanego art. 81. Z zestawienia tego wyrażenia „oczywistych omyłek" z wyrażeniami „błędów pisarskich lub rachunkowych" w art. 81 wyprowadza N. T. A. wniosek, że przepis miał na myśli tylko omyłki co do istoty swej równe błedom pisarskim lub rachunkowym, a zatem tylko omyłki, polegające na tem, że w decyzji wyrażeno coś co widocznie jest niezgodnem z myślą, wyrażoną niedwuznacznie przez władzę, — a zostało wypowiedziane tylko przez przeoczenie, niewłaściwy dobór słowa itp. Zmiana postanowienia wyrażonego w decyzji, chociażby nawet powziętego wskutek błędu, a zatem wskutek mylnego wyobrażenia o stanie faktycznym, albo prawnym, pod pojęcie błędu, wzgl. omyłek, których dotyczy art. 81 nie podpada.

Aczkolwiek Trybunał zaznaczył, że orzeczeniem tem nie przesądzona jest jeszcze kwestja, czy cofnięcie pierwotnej decyzji przez władzę nie mogło mieć oparcia w żadnym innym przepisie prawa formalnego, to jednak orzekł, że nałożony na skarżącego tą zmienioną decyzją władzy obowiązek ubezpieczenia pracowników upada, bo obowiązek ten wobec nielegalności unieważnienia pierwotnej decyzji uwalniającej od ubezpieczenia jest nielegalny.

W związku z tem orzeczeniem N. T. A. ustalił następującą zasadę prawną: „Istota omyłek, o których mówi art. 81 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 22 marca 1928 (poz. 341 Dz. Ust.) o postępowaniu administracyjnem, leży w tem, że w orzeczeniu wyrażono coś, co widocznie niezgodnem jest z myślą, wyrażoną niedwuznacznie przez władzę, a zostało wypowiedziane tylko przez przeoczenie, niewłaściwy dobór słowa, omyłkę pisarską, rachunkową itp." (Wyrok N. T. A. z 12 stycznia 1932 L. rej. 8534/30).

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Organizację urzędów skarbowych akcyz i monopolów państwowych w okręgu izby skarbowej w Lublinie zmienia rozp. Min. Sk. z dnia 21 grudnia 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr 5, poz. 29).

Tabelę tarową uzupełnia rozp. z dnia 13 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 30).

Uprawę tytoniu na 1932 r. normuje rozp. Min. Sk. z dnia 15 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 31).

Zwrot ceł przy wywozie bekonów i szynek ustanawia rozp. Min.: Sk., Prz. i H., oraz Roln. z dnia 18 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5. poz. 32).

Zmiany w rozporządzeniu o uregulowaniu finansów komunalnych wprowadza rozp. Min. Spr. Wewn. z dnia 12 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 39).

Przepisy o monopolu zapałczanym zmienia rozp. Min. Sk. z dnia 15 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 42).

Kronika zagraniczna

Belgja

Podatek obrotowy.

Ostatnio podwyższony został podatek obrotowy z 2 do 4% ad walorem od importowanego mięsa świeżego i mrożonego, jak również jadalnych odpadków mięsnych.

Czechosłowacja.

Cło na inwentarz żywy.

Pojawiło się ogłoszenie ministra finansów o zmianie ceł dodatkowych na bydło i świeże mięso. W myśl tego ogłoszenia weszły w życie następujące cła dodatkowe: na byki i woły — 44 Kc. (razem z cłem zasadniczem 204 Kc. za 100 kg. żywej wagi); na krowy — 38 Kc. (razem z cłem zasadn. 178 Kc. za 100 kg. żywej wagi); na młode bydło i cielęta — 37 Kc. (razem 167 Kc. za 100 kg); na świeże mięso — 88 Kc. (razem 408 Kc. za 100 kg. wagi czystej).

Francja.

Kontyngenty na I. kwartał rb.

Ostatnio zostało ogłoszone rozporządzenie ustalające dla artykułów importowanych do Francji kontyngenty przywozowe na 1 kwartał, a mianowicie: bydło — 50.000 q; cielęta — 1.700 q; trzoda — 30.400 q; drób żywy — 4.000 q; gołębie żywe — 1.250 q; króliki żywe — 150 q; mięso świeże i chłodzone (bez podrobiów) baranie — 10.000 q; wieprzowe — 20.000 q; wołowe — 6.000 q; mięso mrożone baranie — 10.000 q; wieprzowe — 1.000 q; wołowe — 60.000 q; mięso solone surowe — 4.400 q; mięso przerobione — 3.250 q; wędliny prócz pasztetów wątrobianych, inne niż salami — 1.000 q; drób bity — 4.000 q; króliki bite — 600 q; konserwy mięsne — 7.000 q; jaja — 12.000 q; białko konserwowane — 2.000 q; żółtka bez cukru — 2.000 q; jaja konserwowane w stanie płynnym, w kawałkach lub w proszku — 1.000 q; masło — 12.000 q.

Zaznaczyć należy, że w powyższym globalnym kontyngencie, dotyczącym wszystkich krajów importujących wymienione towary do Francji, Polska uzyskała kontyngenty specjalne następujące:

a) przy baraninie świeżej	1.500 q.
b) przy wołowinie świeżej	250 q.
c) przy jajach w skorupkach	4.000 q.

Poza tem ogłoszone zostało rozporządzenie z dnia 30 grudnia, wprowadzające kontyngenty na przywóz drzewa w r. 1932 z poz. 128, 128 bis i 133 oraz 597 i 600 (prócz podkładów kolejowych). Kontyngenty są dzielone na kwartalne, przyczem przekroczenie wzgl. niewykorzystanie kontyngentu następuje na rachunek następnego kwartału. Specjalne dostawy w ramach do 10.000 ton mogą być niewliczane do kontyngentów kwartalnych. Przesyłki nadane bezpośrednio do Francji przed ogłoszeniem o wyczerpaniu kontyngentu będą wpuszczane. Na I kwartał 1932 r. Polska uzyskała dla poz. 128, 128 bis i 133 kontyngent w wysokości 22.217 ton, a poz. 597 i 600 — 15 ton.

Dekretem z dnia 2 grudnia 1931 r. wyjątkowo i tymczasowo podlega import świeżych, suszonych i łuskanych korzeni cykorji zagranicznego pochodzenia specjalnemu pozwoleniu ministerstwa rolnictwa.

Szwajcarja.

Cło na masło.

Wprowadzone zostało nowe cło na masło. Opłata celna wraz z dodatkowemi opłatami wynosi za masło świeże i stołowe, również solone (poz. 93 a) — 180 fr. od 100 kg.; masło topione, solone (poz. 94) — 190 fr. od 100 kg.

Turcja.

Ograniczenia importu.

Rząd turecki wydał dekret zawierający listę kontyngentów na I. kwartał 1932 r. Towary przysyłane z Polski podlegają następującym ograniczeniom: zakazany jest przywóz m. in.: koni, bydła, pierza i puchu, posadzki i dykty nieklejonej oraz kasz.

Wydawnictwa nadesłane

Wł. Wakar. — „Zarys polskiej ekonomji zbożowej", 1932, str. 40, cena 1 zł., skład w adm. „Rolnika-Ekonomisty", Warszawa, Kopernika 30.

Broszura ta zawiera zwięzłe zobrazowanie stanu i rozwoju w Polsce w przeciągu ostatniego dziesięciolecia produkcji zbożowej, przywozu i wywozu oraz spożycia krajowego zbóż, okręgów czynnych i biernych, taryf i przewozów kolejowych, wahania cen giełdowych i miejscowych, premij, kredytu zastawowego, śpichrzów i młynów, a zakończona jest wnioskami o polityce zbożowej rolników. Tekst jest zilustrowany 17-ma tablicami statystycznemi. Dla życzących sobie nabyć tę broszurę załączamy do niniejszego zeszytu blankiet przekazowy na 1 zł.

„Arbeiten über Kalidüngung". Wydanie Verlagsgesellschaft für Ackerbau m. b. H. Berlin SW II. Schönebergerstr. Nr. 5.

Pod powyższym tytułem w opracowaniu prof. Dra O. Ecksteina, Dra A. Jacoba oraz Dra F. Altena ukazało się pierwsze sprawozdanie z działalności powołanego w swoim czasie do życia przez niemiecki Kalisyndykat specjalnego zakładu badawczego nastawionego na zagadnienia specjalne, interesujące nie tylko powyższy przemysł, ale i nie obojętne dla rolnictwa praktycznego.

Uzasadnienie zorganizowania w r. 1929 zakładu tego znajdzie czytelnik we wstępie, a dalej na 235 stronnicach ilustrowanego tekstu opis zakładu, wyposażenia i jego zaopatrzenia w pomoce naukowe i aparaturę, umożliwiającą stwarzanie dla wszelkich roślin do podzwrotnikowych włącznie zbliżonych warunków wegetacji na drodze wytwarzania w domku wegetacyjnym odpowiedniej temperatury i odpowiedniego nasycenia wilgocią powietrza.

Wreszcie publikacja ta zaznajamia czytelnika z podjętemi przez zakład pracami, obejmującemi 10 serji i prowadzonemi między innemi w kierunku naukowego uzasadnienia wpływu nawożenia potasowego.

Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych w/g wydawnictw G. U. S.

Przywóz

	Sierpień — Grudzień			
	1931	1930	1931	1930
	w tonnach		w 1000 złotych	
Obrót wszystkiemi towarami	**1.214.361**	**1.535.474**	**529.542**	**903.900**
Pszenica	11.906	1.189	2 243	383
Żyto	4.486	8	939	1
Jęczmień	1	12	0	2
Owies	0	0	0	0
Kukurydza	4 964	5.729	817	1.265
Ryż	34 118	23.275	10.748	11.246
Nasiona pastewnych i traw	158	471	159	154
Nasiona oleiste	8.496	7.338	2.027	3.767
Cebula	46	53	10	16
Len i konopie	1.482	1.243	1.397	1.665
Jabłka świeże	7.961	1.866	5.801	1.209
Śliwki „	1.188	2 193	301	648
Śliwki suszone	2.673	2.347	2.264	2.708
Cytryny	4.298	3.797	2.137	2.260
Pomarańcze	440	816	375	894
Winogrona	5.663	7.022	2.261	3.573
Orzechy	1.042	974	1.555	1.830
Słonina	0	772	0	1.602
Smalec	258	2.305	481	5.340
Łoje zwierzęce nieprzerobione	2.600	1.173	2.117	1.412
Skóry surowe	7.600	11.705	11.370	25.946
Wełna	3.916	4.830	13.610	24.902
Jelita	622	1.216	1.139	2.069
Mąka pszenna	149	472	57	232
„ żytnia	36	29	6	6
Słód	154	742	100	483
Tłuszcze roślinne	1.182	1.726	1.174	2.295
Makuchy niewymienione	5.764	8.373	937	2.306

Wywóz

	Sierpień — Grudzień			
	1931	1930	1931	1930
	w tonnach		w 1000 złotych	
Obrót wszystkiemi towarami	**8.377 898**	**8.577.128**	**754 033**	**1.000.257**
Pszenica	9.988	45 237	2.625	11.218
Żyto	47.598	181.575	10.805	29.815
Jęczmień	95.416	84.237	20.694	17.232
Owies	688	3.809	199	697
Ryż	19.188	2.565	6.298	1.645
Strączkowe	25.899	30.584	8.792	13.123
Nasiona pastewnych i traw	7.251	6.364	7.195	6.505
„ oleiste	10.727	10.332	5.499	7.051
„ buraków cukrowych	3.886	1.894	4.330	2.683
Ziemniaki	42.350	18.904	2.413	1.294
Chmiel	878	1.367	820	1.573
Len i konopie	2.783	1.845	1.640	1.219
Konie . . . szt.	14.221	21.741	2.467	5.317
Bydło rogate „	3.126	16.214	1.608	8.046
Trzoda chlewna „	111.486	354.581	16.253	64.871
Drób żywy „	1.909.775	1.493.179	9 166	11.012
Mięso cielęce . . . tonn	1.418	2.909	1.729	4.968
„ wieprzowe	4.117	4.549	6.322	9.226
„ baranie	319	352	787	823
Bekony	22.807	11 915	40 237	30.178
Wędliny i szynki	3.477	1.583	8.568	4.462
Masło	4.859	5.544	21.349	26.190
Jaja	18.165	21.334	37.529	57.175
Skóry i futra surowe	3.724	3.714	6 784	10.348
Włosie, szczecina i sierść	321	239	1.561	1.937
Pierze i puch	803	248	5.427	3.123
Mąka pszenna	14.895	14.569	3.593	5.029
„ żytnia	5.463	22.313	1.296	5.388
Spirytus	1.091	1.421	701	934
Cukier	133.756	142.006	29.567	43.433
Ziemniaki suszone i płatki	6.322	9.747	1.101	1.696
Mąka i krochmal ziemniacz.	4.734	6.996	1.613	2.444
Otręby wszelkie	14.913	38.906	2.256	5.937
Makuchy lniane	3.732	4.714	1.022	1.405
Wysłodziny suszone i melasa	27.709	44 950	1.798	3.529
Drzewo:				
Papierówka	95.120	239.337	3.743	12.609
Kopalniaki i słupy telegraf.	102.609	181.134	6.181	9.857
Kłody, kloce i dłużyce	56.820	84.099	4.537	8.604
Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe	379.266	528.732	53.646	84.604